

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

„GÓRNOŚLAZAK” z dodatkami: „Robotnik”, „Gospodarz”, „Rodzina”, „Dzwonek”, „Śmieszek” i „Gość Świąteczny” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje miesięcznie z odnoszeniem do domu 80 fen., na pocztę kwartalnie 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,42 mk.

Przez lud — dla ludu!

Telefon nr. 1049.

OGŁOSZENIA 20 fen. za jednolamowy wiersz petytowy. Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego rabatu. — Reklamy 50 fen. od wiersza petytowego.

REDAKCYA I EKSPEDYCYA
znajduje się przy ulicy Poprzecznej (Quer-Strasse) nr. 11.

Każdy abonent „Górnoślazaka” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na 200 mk., jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był pełne sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem. Abonent musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kw. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany.

Znamienne słowa polityka czeskiego.

Rieger, „ojciec narodu czeskiego”, co znaczy: jego organizator i obrońca we walce z zaciętymi wrogami Czechów, z liberalnymi Niemcami, jako polityk mądry i przezorny był za pogodzeniem się z Niemcami. Jego przeciwieństwo do Niemców, jego walka ostra i w owych czasach niesłychana, nie zaćmiła mu ócz, nie wyważyła z równowagi i nie odebrała rozsądku. Szedł za głosem sumienia i używał rozumu i mądrości, gdy oświadczył, że wiecznie walczyć nie należy, lecz trzeba szukać porozumienia z Niemcami, bo to prowadzi do spokoju, wśród którego można pracować dla narodu.

Słowami ostre niczego nie zbuduje. Słowa ostre są potrzebne i dobre dla obrony i zachęty, ale poza niemi konieczne trzeba czynów. Gdyby ktoś politykę uprawiał tylko wieciami, a nie zakładał żadnej organizacji, żadnego stowarzyszenia, żadnego banku, żadnej spółki, nie przeprowadzał wyborów itd., toby praca jego była niepraktyczna, nieomal bezskuteczna. Podobnym byłby do rolnika, któryby chciał tylko siał, ale nigdy nie zbierał, który żniwo pozostawia innym. O takim człowieku słusznie powiedzieliby, że jest niepraktycznym, nawet niemądrym politykiem.

W polityce nie wystarcza przeprowadzanie wyborów i zwycięstwa w nich, należy następnie użyć siły uzyskanej dla dobra narodu. W polityce stosować trzeba często handel polityczny. Przeciwnik, nieprzyjaciół nawet najzartarszy, umie ocenić siłę rzeczywistą, np. liczbę mandatów, wielką organizację itd.

Polityka jest sztuką osiągnięcia tego, co na razie osiągnąć można. Życie polityczne, rozumie się pojęte, — to bezustanny szereg kompromisów, chociażby z największymi nieraz wrogami. Tylko tak można działać z korzyścią dla narodu, dla kraju.

Młodo Czechy, z przywódcą swoim dr. Kramarem, dla braku doświadczenia politycznego zwalczała Riegera, który radząc do porozumienia i ugody z Niemcami, miał na myśli tylko dobro narodu i kraju czeskiego. Naród czeski, mało wtedy wyrobiony i na polityce się znający, pozwolił się porwać do walki niesłychanej wbrew rady doświadczonego Riegera. To miało bardzo smutne następstwa. Wiele siły i pieniędzy poszło na walkę wewnętrzną, bratobójczą, zamiast wzajemnie się wyrozumieć i popierać, zwalczano się — a Niemcy się z tego cieszyli i korzyść mieli. Tak zawsze bywa we walce braci, — staje się walka bratobójczą, mimo wszelkich zastrzeżeń.

Zapomniano często w Czechach o tem, że Czechy nie mają większości w parlamencie wiedeńskim, że w Austro-Węgrzech mieszkają jeszcze i inne narody, a rządy mają w ręku Niemcy. Z tem należałoby się liczyć. Najmądrsza polityka — to pogodzenie się z Niemcami w kraju, ażeby przy pomocy spokoju i ugody mógł naród czeski jeszcze i coraz lepiej się zorganizować, zdobywać coraz więcej siły i przy jej pomocy coraz więcej to, co mu się należało. Zważać przytem należało na Austrię — bo Czechy same, chociaż byłyby państwem samodzielnym i niezależnym, wcale a wcale utrzymać się jako takie nie mogą wśród sąsiadów niemieckich, otaczających je ze wszystkich stron. Siła Czech jest za mała na odrębne, samodzielne państwo. Czechy z całkowitym samorządem w Austrii — to co innego. W monarchii austriackiej Czechy mogłyby odgrywać znaczną rolę — przy polityce rozumnej.

Kramarz i Młodo Czechy poznali się na tem dość późno, po latach dziesiątkach politycznej walki.

Jakby dla zguby interesów Czech teraz agraryusze czescy (wielcy i mali rolnicy) chwycili się dawniejszego sposobu młodo czeskiego. W parlamencie wiedeńskim do spółki z innymi „radykałami” uprawiali obstrukcję czyli opór hałaśliwy przeciw rządowi. Wskutek tego

cesarz zgodził się na zamknięcie parlamentu. Rząd rządzi krajem na mocy § 14 konstytucji, co znaczy: bez parlamentu załatwia, co konieczne. Zaciągnął 375 milionów koron pożyczki, buduje koleje, powiększa wojsko itd.

Kramarz wobec takich następstw otwarcie i odważnie potępił politykę obstrukcyjną chwili obecnej. On, który podczas dziesiątek lat bardzo często prowadził politykę obstrukcji hałaśliwej, — on tę politykę dziś potępia. Przyznać każdy musi, że to odwaga rzadka przyznania się do błędu, do potępienia własnego sposobu politykowania.

Kramarz w gazecie swej oświadcza, że obecnie Austria znajduje się w bardzo trudnym położeniu. Austria musi pokazać światu i wrogom, że jest silna, dlatego wojsko należy powiększyć, kasy napełnić i koleje zbudować jak najprędzej. Czechy — agraryusze — którzy w tem Austrii, jej rządowi i cesarzowi przeszkadzają, na pewno będą uważani przez cesarza, rząd i wszystkich rozumnych polityków austriackich jako wrogowie monarchii austro-węgierskiej, na których nikt w razie niebezpieczeństwa nie może polegać i liczyć. Kramarz przeto pyta: Czyż my Czechy straciliśmy rozum?

Czeski poseł Masztalka, członek komisji długów państwowych, nie przybył na posiedzenie tej komisji, gdy miała uchwalić nowe długi. Za to napadają na niego ci, którzy żądają, ażeby głosował przeciw zaciągnięciu długów. Kramarz bierze Masztalkę w obronę, ale gani go, że nie przybył na posiedzenie i nie głosował za nowymi długami.

Samo przez się rozumie się, że Kramarz ostro występuje przeciw Niemcom. To mu jednak nie przeszkadza, że uważa, iż należy głosować za tem, co Austrii w obecnej chwili konieczne potrzebne. Czechy bez Austrii — niczem. Dlatego Kramarz broni Austrii.

Jak Niemcy bronią swych praw w kościele.

Na Morawach jest miasto Ihlawa, przezwane po niemiecku Iglau, należące do dycezyi biskupa w Bernie morawskim. Władza duchowna przysłała jako proboszcza do Ihlawy księdza Wojciecha Knera, Czecha mówiącego po niemiecku.

Rada miejska Ihlawy zwołana została natychmiast na nadzwyczajne posiedzenie i uchwaliła większością głosów radnych niemieckich przeciwko czeskim głosom następującą ostrą rezolucję:

„Obsadzenie probostwa w Ihlawie proboszczem czeskiej narodowości uważają parafianie niemieccy jako dalsze ogniwo w długim łańcuchu nieprzyjaznych uczuć ze strony biskupa i władzy kościelnej przeciwko katolikom niemieckim miasta Ihlawy.”

Prasa niemiecko-katolicka Prus i Austrii wystąpienie rady miejskiej notuje z uznaniem.

Jak Polacy dopominają się o swe krzywdy w kościele — nazywa nas ta sama prasa niepoprawnymi radykałami.

Niemieccy oszuści na Górnym Śląsku.

W okręgu przemysłowym Górnego Śląska włością się różni oszuści, którzy sprzedają na odpłatę książkę niemiecką „Wege zu Gott” za cenę 13 mk. Jeden z oszustów odwiedza w przebraniu księdza katolickiego kobiety, żony robotników, w czasie nieobecności ich mężów. Sprytny oszust udaje pobożnisia, wyzywa na świat zepsuty i zachęca naiwne kobiety do zakupienia zeszytów mających wychodzić co miesiąc za cenę 25 fen. Oszust przedkłada zadrukowany arkusz do podpisu. Zazwyczaj nie czytają kobiety warunków kupna i podpisują, gdyż, jak sądzi, 25 fen. to nie wszystkie pieniądze. Tymczasem zobowiązują się do odebrania całego dzieła oprawnego za cenę 13,50 mk. Do Katowic przybył cały wagon tych książek, a oszuści rozwożą swój towar dorózkami. W

samych Mysłowicach zakupiło 20 kobiet tę książkę w nieobecności mężów.

Górny Śląsk był i dotąd jeszcze jest polem „pracy” różnych wydrwigroszów i „łapajduszów”. Winę tu ponosi po większej części lud sam, bo nie czyta polskich gazet, które często przestrzegają przed różnymi oszustami. Nasze Ślązaczki czytają błądy, kuriery, zeitungi niemieckie, które nie tylko, że ogłupiają nasz lud polski, lecz często ułatwiają różnym wydrwigroszom ich nieczyny „szwindel”. Precz z gazetami niemieckimi z domów polskich! Gazety niemieckie, popierające wyzysk robotników, popierające germanizację i luterstwo, nie powinny mieć miejsca w polskiej i katolickiej rodzinie. Dobra rodzina katolicka zaabonuje sobie gazetę polską, z której wiele się nauczy, nie tylko jak uniknąć oszustw, lecz także, jak żyć dla Boga, kościoła i ludzi.

Handel ludźmi.

Dzieło „Ostmarkenferajnu?”

Mysłowice — Bogumin stanowią najważniejsze stacje pograniczne, przez które przejeżdżają robotnicy t. zw. obieżyśasi z Galicji i Królestwa Polskiego na roboty polne do Prus. Władze pruskie urządziły w Mysłowicach „Arbeitercentrale”, w której robotnicy, przybywający z za kordonu do Prus do pracy polnej, otrzymują legitymacje i zawierają kontrakty z pruskiimi pracodawcami.

Codziennie przybywa przed wiosną setki i tysiące robotników i robotnic polskich i rusińskich przez Mysłowice, Bogumin, Oświęcim i Dziedzice do Prus. Robotników tych werbuje agenci, obiecując im wielkie zarobki i dobrą pracę w Prusiech. Trwający od kilku tygodni ruch wychodźstwa sezonowego z Królestwa i Galicji przybrał ogromne rozmiary, tak, że wielu robotników, przybywszy do Mysłowic i Bogumina, nie otrzymało pracy i pozostać musieli na pograniczu bez środków do życia. Tysiące wychodźców przebywa od kilkunastu dni, jak to już donosiliśmy, w Mysłowicach i Boguminie pod gołym niebem. Głód, brak mieszkania, nędza największa jest udziałem biednych wychodźców, wśród których, jak donoszą, wybuchły zaraźliwe choroby — w Mysłowicach tyfus, a w Boguminie szkarlatyna. Władze galicyjskie pospieszyły, jak to już donosiliśmy, z pomocą dla wygłodniałych wychodźców. Wielu wychodźców wracało piechotą o głodzie i chłódzie do stron ojczystych.

Mimo zgrozy położenia wychodźców w Mysłowicach i Boguminie przyjeżdżają nowe partie emigrantów i powiększają biedę.

Kto spowodował taką falę emigracji? Różne złożyły się na to przyczyny. Przedewszystkiem podnieść należy, że sekretarz popa Hanycki'ego, żyjącego w zażyłych stosunkach z H. K. T., niejaki Drohomirecki, mieszkający w Katowicach, werbował ludzi w wschodniej Galicji „na robotę” do Prus, przyrzekając im, że ma dla nich kontrakty pracy. Gdy przybyli do Mysłowic, pracy dla nich nie było. Takich ruskich agentów jest więcej. Kilku z nich mieszka stale w Mysłowicach i Katowicach, i bezkarnie prowadzą handel ludzkim towarem, narażając często swych współrodaków na nędzę i głód.

Do komisarza Warczewskiego w Oświęcimiu zgłosiło się dwóch ruskich robotników z Mysłowic w powiecie husiatyńskim, Iwan Komar i Hnat Wercholec, i opowiedzieli fakt następny: Niejaki Gumowski, Rusin, funkcyjaryusz bogumińskiego biura pośrednictwa pracy wiedeńskiego Tow. rolniczego, zwerbował za ich pośrednictwem 35 ludzi. W Boguminie mieli otrzymać kontrakty zarobkowe. Grupa ta przyjechała do Krakowa i stąd telegraficznie zawiadomiła Gumowskiego, że przebywa w Krakowie i zapylała się, czy ma jechać do Bogumina. Na odpowiedź czekali ci ludzie pięć dni bez skutku. Po pięciu dniach odjechali z powrotem do domów, narażwszy się na koszt i poniewierkę. Gumowski zwerbował mnóstwo ludzi, którzy obecnie w Boguminie cierpią głód, czekając na robotę.

mężczy innymi zgłosił się do urzędu policyjnego niejaki Bazyli Kinas z Kurowic w powiecie przemyskim i opowiedział fakt następujący: Niemiecki właściciel dóbr w Bachmanshof w Prusach, nazwiskiem Riedel, polecił mu zwerbować 20 robotników rolnych i przewiezienia ich do Oświęcimia. Stąd miał Kinas po przybyciu robotników zatelegrafować do Riedla, aby wysłał swego inspektora po „towar”. Istotnie robotnicy do Oświęcimia przybyli, oczywiście na swój koszt, Kinas telegrafował kilka razy do Riedla, lecz nikt się po robotników nie zgłosił. Czekali przez 8 dni w Oświęcimiu, a kiedy wyczerpali wszystkie środki, ruszyli pieszo do domów.

Powyższe wypadki świadczą o niesłychanej lekko-myślności agentów rusińskich, będących po części na usługach „Ostmarkenferajnu”.

Z sejmu pruskiego.

Berlin, 26 marca.

Pruska izba posłów uchwaliła w czwartek nasam- przed w trzecim i ostatnim czytaniu projekt ustawy o wychowaniu przymusowym, poczem rozpoczęło się drugie czytanie etatu urzędu podatków bezpośrednich. Komisya dołączyła wnioski, aby za lata 1914 do 1916 obliczano wysokość dochodów z roli i leśnictwa na podstawie obliczeń przy deklaracjach jednorazowego podatku wojkowego.

Nar. liberał Goerck żąda przedłożenia projektu ustawy, któraby regulowała także sprawę podatków przy funduszach rezerwowych itd. Centrowiec Strombeck wnosi o przedłożenie projektu ustawy, któraby uregulowała niewyraźne stosunki przy otaksowaniu podatkiem t. zw. osób „fizycznych”, np. przy dochodach robotników, mających większy dochód tylko dzięki wyłożonej pracy przez nadgodziny itp. Komisya wnosi dalej o skreślenie różnych pozycji w etacie a prosi natomiast o przeznaczenie pewnej sumy na wprowadzenie w urząd asesorów podatkowych. Narodowi liberałowie wnoszą o niezmiennione przyjęcie tej części etatu.

W dyskusji generalnej zabiera głos konserwatysta v. Hennings: Przypuszczać należy, że w tym roku dochody z podatków bezpośrednich dzięki wzrastającemu bogactwu w Niemczech podniosą się o 5 procent. Jesteśmy stanowczo przeciwni pobieraniu podatków bezpośrednich przez państwo rzeszy; sprawa ta należy do poszczególnych państw związkowych.

Minister finansów dr. Lentze: Na razie nie-możliwym jest zniżyć dodatki od podatków albo je nawet znieść. Uczynimy to jednak, gdy tylko na to finanse państwa pozwolą. Nie wiadomo też, czy z powodu „pardonu generalnego” dochód z podatków tak nadzwyczajnie się podniesie, aby państwo mogło znieść dodatki od podatków. Dzięki ostatnim ustawom podatkowym spodziewać się jednak należy, że otaksowanie podatków będzie w przyszłości sprawiedliwszem. Przyznać trzeba, że najlepiej byłoby, gdyby państwowy komisarz podatkowy otaksowywał wysokość podatków, zamiast, jak dotąd, landraci. (Bardzo słusznie! na lewicy.) Sprawa podatkowa jest już wiedza samą dla siebie, wymaga całkowitego oddania się tej wiedzy, a landrat niejednokrotnie wszystkiemu podołać nie może. Komisya niestety skreśliła pienia-

dze, wyznaczone na zaprowadzenie kukunastu komisarzy podatkowych.

W międzyczasie nadeszły dwa nowe wnioski. Wolnokonserwatysty Zedlitz i Kardorff proszą o ujednolicenie ustawodawstwa o podatkach, gdy tylko stwierdzoną zostanie ostatecznie wysokość zadeklarowanych majątków w Prusiech. — Narodowi liberałowie Campe i Schiffer wnoszą o uzupełnienie poprzedniego wniosku dodatkiem, aby wziąć w rachubę przedewszystkiem urzędników finansowo-technicznych.

Centrowiec Herold: Życzylibyśmy sobie, aby dodatki podatkowe nie były instytucyjną stałą, lecz żeby zniesione zostały jak najrychlej, kiedy tylko finanse państwa na to pozwolą. Uważamy, że landraci, znając lepiej stosunki w swych powiatach, lepiej mogą działać jako komisarze podatkowi, niż osobni komisarze państwowi. Komisya skreśliła tylko 6 komisarzy podatkowych.

Generalny dyrektor podatkowy Heinke: Minister finansów nie może uznać, jakoby pruskie rozporządzenia ustawy o dodatkach do podatków sprzeciwiały się ustawie podatkowej rzeszy o podatku woj-skowym.

Wolnokons. v. Kardorff: Małe i średnie do-chody powiększają się stale, z czego widać najlepiej, że wzrasta dobrobyt i jesteśmy pod względem gospo-darki politycznej na najlepszej drodze. Proszę o przy-jęcie wniosku naszego, dotyczącego uregulowania spraw podatkowych. Zarzuty przeciw landratom jako komisarzom podatkowym są całkiem nieusprawiedli-wione. Rozwój i potęgę Prus zawdzięczamy naszemu rządowi, który stanowi chlubę Prus.

Nar. liberał v. Campe: Ostatnie twierdzenie mówcy poprzedniego jest już zaprawdę ciekawe. W spra-wie ustanawiania podatków bezpośrednich nie żądamy komisarzy podatkowych z nieprzychylnego może sta-nowiska do landratów. I my życzylibyśmy sobie moż- liwicie rychłego zniesienia dodatków podatkowych. Tylko osobni komisarze obiektywnie mogą ustanawiać podatki.

Postępowiec dr. Pachnicke: Dodatki do po- datków uważaliśmy zawsze tylko za tymczasowe, które rząd powinien znieść, gdy tylko stan finansowy na to pozwoli. Miasta płacą najwięcej podatków. Par- lament poniósł wielką zasługę, że przeprowadził par- don generalny i przyczynił się w ten sposób do tego, że możliwe jest ustalenie istotnej wysokości majątków w Niemczech i sprawiedliwsze uregulowanie podat- ków. Landrat nie może być komisarzem podatkowym, najpierw, że nie ma na to czasu, po drugie, że są- dzić może nieobiektywnie.

Pod koniec mówił jeszcze socjalista Strobel, żądając zwolnienia od podatków osoby, mające mniej niż 1200 marek dochodu rocznego.

Dalsze obrady odroczone do piątku

Komisya budżetowa pruskiej izby posłów zajmowała się na ostatnim swem posiedzeniu ogólnymi sprawami finansowymi. Przy tej sposobności zastępca rządu złożył oświadczenie, że rząd w nieza- długim czasie przedłoży sejmowi projekt ustawy o podatkach od przyrostu wartości. W dalszym ciągu komisya zgodziła się na budowę archiwum państwo- wego w Dahlem, którego budowa kosztować ma 1 665 000 marek. Pierwsza rata w sumie 154 200 mk. płatną ma być w tym roku. Następnie załatwiono się

z etatem izby panów. Marszałek izby panów prosił przy tej sposobności o nadanie urzędnikom izby pa- nów charakteru urzędników państwowych, jak w par- lamencie, przez danie im pensji (renty), lecz zastępca ministra finansów temu się sprzeciwił. Głosowanie nad tą sprawą odbędzie się później, bo i dla urzę- dników izby posłów chce się przeprowadzić różne re- formy. Przy etacie izby posłów wniosł sprawozda- wca o wydanie posłom na cały przeciąg okresu pra- wodawczego biletów wolnej jazdy kolejną na całe pań- stwo pruskie, a nie, jak dotąd, tylko do miejsca za- mieszkania. Wniosek ten odrzucono.

Z parlamentu niemieckiego.

Berlin, 26 marca.

Parlament niemiecki przyjął w czwartek w trze- ciej czytaniu najpierw etat na czas od kwietnia do czerwca, poczem rozpoczęła się dyskusja na temat sprawy pojedynków. Komisya pojedynkowa parlamen- tu wypracowała projekt ustawy, zawierającej tylko jeden § 208 jako dodatek do kodeksu karnego w spra- wie pojedynków. Paragraf ten przepisuje, aby osoby, które rozmyślnie spowodowały pojedynek, lub które bez poważniejszego powodu wyzwały kogoś na po- jedynek albo pojedynek przyjęły, mogą być karane więzieniem zamiast jak dotąd fortacją. — Sekretarz sta- nu w urzędzie sprawiedliwości dr. Lisso: Kan- clerz bardzo się interesuje tą sprawą i dlatego przy- byłem tu, aby mu złożyć sprawozdanie o życzeniach parlamentu. Przedłożony z łona parlamentu projekt ustawy zawiera jednak tak zasadnicze i poważne zmiany wobec ustaw istniejących, że rząd na razie jeszcze nie zajął wobec niego decydującego stanowi- ska. Rząd sam jednak poważnie się nad tem zasta- nawia i byłoby dobrze, gdyby parlament jemu pozos- tawił tę sprawę do załatwienia. — Socjalista Stadt- hagen: Urzędnicy, którzy się pojedynkują, powinni być wydalenii ze służby, tak samo oficerowie; wnie- śliśmy odpowiedni wniosek i prosimy o przyjęcie go. — Centrowiec Groeber: Długa walka parlamen- tu przeciw pojedynkom dotąd jeszcze nie odniosła pożądaných skutków. Coprawda zapatrywania na sprawę pojedynków już doznały poważnych zmian. Pojedynek jest zbrodnią, dlatego powinien być kara- ny więzieniem, a nawet domem karnym. — Następni mówcy, kons. Brockhausen, nar. liberał dr. van Calker i postępowiec Liesching naogół po- parli projekt, nawet rządowiec Martin uczynił to samo pod pewnemi zastrzeżeniami, wyrażając jednak zdanie, że czasem i pojedynki są potrzebne. Projekt przyjęto w końcu w pierwszym i zarazem drugim czytaniu, odrzucono zaś wnioski socjalistów. Na tem posiedzenie zamknięto. W piątek obrady nad klauzulą konkurencyjną i petycjami.

Lewica większością w parlamencie Na czwartkowym posiedzeniu parlamentu niemieckiego odbyło się imienne głosowanie nad sprawą ważności mandatu konserwatysty Hoescha. Z ogólnej li- czby 334 obecnych na posiedzeniu posłów głosowało za ważnością 149, przeciwko 176, a 9 wstrzymało się od głosowania. Mandat konserwatywny w ten sposób został stracony, prawica w ten sposób utra- ciła dotychczasową absolutną większość swą w parla-

ARTUR GRUSZECKI

(Wszelkie prawa zastrzeżone.)

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ

POWIEŚĆ WIELICKA.

60)

(Ciąg dalszy.)

— Ej, nie! Trzeba tylko nie bać się, to nie ugryzie.

— Jakto nie bać? Każdy musi się boić, jak taki zwierz leci z hałasem i takie ma wielkie zęby.

— Zapewne, — śmiał się podzupiek rozba- wiony, — no, a jaki ty masz interes?

— Zaraz... niech jaśnie pan swym delikatnym rozumem porachuje, ile bałwanów soli biorą za nie, ale to za nie, te proste chłopcy od kilofa, co oni robią pod ziemią?

— No, ile?

— Ja sobie to obliczył; oni mają sto albo więcej bałwanów na rok, nu a jaśnie pan myśli, że to podwożne bałwany? Nie! To ściennie, i każdy po osiem centnarów.

— To się zmieni, będą brali podwożne.

— Jaka to zmiana? — uśmiechnął się iro- nicznie, — to żadna zmiana. Im trzeba tak zro- bić... Kopacze mają dziesięć łojów do wyrobu bałwanów dla siebie, a tragarze cztery... nu, jak był taki rozrzutny, że im tyle darował, niech oni mają, ale dlaczego oni biorą bałwany? dlaczego handlują niemi i szkodzą żupie?... Co oni lep- szego od panów szlachciców, którzy płacą cent- nar bałwana po sześć groszy? Ja, powiedział- bym im tak: poco macie handlować? naco wam mieć ten kłopot? Ja zapłacę wam za każdy wasz

bałwan tyle, ile płaci mi szlachta, a może da się coś utargować jeszcze, ja nie wiem.

— Hm... pewno nie zechcą, — zrobił uwagę podzupiek.

— Co to nie zechcą! — oburzył się Pejsio, — czy oni szlachcice? Te proste chłopcy od ro- boty, oni muszą chcieć. To nie jest żadna krzy- wda dla nich, to przecież łaska pana podzupka, że ich uwolni od handlowania... Jaśnie pan za- płaci im gotówką po pięć groszy za centnar... nu, niech będzie po sześć, jak płaci szlachta żupie, bałwany dla jaśnie pana, im pieniądze, i będzie koniec. Czy on zły?

— Więc ty powiadasz, ażeby zamiennie depu- tat soli na pieniądze? — mówił zamyślony pod- zupiek.

— To, jaśnie panie, czysty interes jak złoto! — zapalał się żyd, — oni będą kontenci i jaśnie pan także. Oni wezmą za bałwan jeden złoty polski i dziesięć groszy, a może złoty i osiemna- ście groszy, a jaśnie pan pięć dukatów, a może więcej za każdy ścienny bałwan.

— Hm... może to niezła myśl... Istotnie, wszyscy wyzyskują żupę a dla żupnika pozostają ochłapy, za które musi drogo płacić do skarbu królewskiego.

— Aj, aj, i jak drogo! — westchnął żyd za- łośnie.

— Słuchaj, Pejsiu! — zaczął podzupiek z mi- ną urzędową, — za dwa dni skończą budowę ma- gazynu i zaraz wysylam sól. Czy te żydy pe- wne? Czy zapłacą?

— Jaśnie panie, to najpierwsze kupcy na cały Kazimierz, na całe królestwo polskie. Ich wszyscy znaia i oni zapłacą rzetelnie... A czy

niema ich jaśnie pan w ręku? Czy nie dali za- datku?

— Jedź do nich jutro, niech przygotują pie- niądze, bo pan żupnik za trzy, cztery dni będzie w Krakowie.

— Mnie mówili, że trochę później, bo jemu dobrze w Zamościu.

— A ty skąd wiesz?

— Nu, my, żydki, dużo wiemy.

— Wszystko jedno, umowa jest, że pieniądze są płatne po pierwszym transporcie soli, jedź, niech płacą.

— Nu, dobrze, a jaśnie pan da mi konie ze żupy?

— Dam.

— Ja już idę... a jaśnie pan pamięta te osiem- naście bałwanów dla miasta? Naco im dawać, tym oszustom, co uczciwemu kupcowi nie chcą pozwolić na handel w mieście.

— Pamiętam.

— Nu, a tych sto bałwanów tych chłopów od kilofa?

— Wiem... nie nudź mnie.

— Ja już idę, — kłaniał się pokornie, — ja tylko delikatnie powiem, co jaśnie pan obie- cał, że i Pejsio coś zarobi na tym interesie.

— Dobrze... dobrze.

Po jego wyjściu podzupiek przeszedł się kil- ka razy po komnacie, stanął przy oknie, przez które było widać słońce, chylące się ku zacho- dowi, a ze zmarszczek na czole, ze wzroku było widać, że pracuje.

Wreszcie wygładził czoło, na ustach przewi- nął się uśmiech i zawoławszy pokojowego, roz- kazał:

menie. Polacy oczywiście głosowali za unieważnieniem wyboru Hoescha. W głosowaniu brał też udział po raz pierwszy przybyły na posiedzenie nowo wybrany poseł nasz ks. prałat Kłos.

Komisyja wojskowa parlamentu niemieckiego, wybrana do poczynienia zmian w wojskowym kodeksie karnym, rozpoczęła w czwartek drugie czytanie ustawy o karaniu w wojsku. Ogólnie wyrażano życzenie, aby ciężki areszt w wojsku został zniesiony. W końcu przyjęto wniosek postępowców, żądający przynajmniej zniesienia ciężkiego aresztu w przestępstwach, dotyczących § 66 ustawy.

Wiadomości ze świata.

Zatrucie opinii południowo-niemieckiej.

W jaki krzyżacki sposób hakatyści berlińscy zaturują opinię Niemców południowych, wynika ze sprawozdania jakiegoś biura berlińskiego do gazety południowo-niemieckiej, tak potwornego, jakiego dotychczas w żadnym dzienniku niemieckim nie napotkaliśmy na tle zajęć moabickich. Wychodząca w Sztutgarcie „Sueddeutsche Zeitung” pisze:

Polskie bezczelności (Polen-Frechheiten).

Zajścia podczas nabożeństwa w kościele św. Pawła przedstawiają się teraz jako takie bezczelności i bezwstydnosci, jakich dotąd przykładu nie było. Nasze biuro berlińskie donosi telegraficznie: Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, były zajścia moabickie daleko gorsze, aniżeli o tem pierwotnie donosiły dzienniki. Polacy między innemi kuratowski pluli w twarz, innych duchownych obili płonącymi świecami a innego księdza gwałtem zciągnęli z ambony. Przywódców rozruchów nie minie surowa kara.

Ciekawi jesteśmy, czy prokuratora wyśledzi rozsiewający wieści fałszywych i podburzających jedną ludność przeciw drugiej.

Związek Niemców na Morawach.

W Bernie morawskim odbyło się konstytuujące zebranie Niemców morawskich. Utworzono związek Niemców, który w południowych i północnych Morawach liczyć będzie razem 60 000 członków. Także w Czechach czynią się usiłowania utworzenia wspólnej organizacji czesko-niemieckich stronnictw celem porozumienia się we wszystkich kwestiach narodowościowych.

Socjalistyczna pochwała dla królowej

Zdarzyło się może po pierwszy raz, że na publicznym posiedzeniu belgijskiego parlamentu poseł socjalistyczny wychwalał królowę. Uczynił to pochodzący ze stanu górniczego poseł Mansart, który na posiedzeniu parlamentu belgijskiego w serdecznych słowach dziękował królowej Elżbiecie za to, że podczas ostatniej wielkiej katastrofy kopalnianej w Mons kilkakrotnie odwiedziła rannych i ich rodziny, które wspierała, jak tylko mogła. Poseł mówił: „Chodziła do domów, pocieszała rannych a rodzinom udzielała w nadzwyczaj skromny sposób, bez rozgłosu, pomocy wszelkiej. Okazała się monarchinią serca, która dokonała wielkiego dzieła.”

Uzasadnienie wydalenia cudzoziemców w Szwajcaryi.

Socjalni demokraci wnieśli do rady stanowej o obszerne uzasadnienie wydań obcokrajowców ze Szwajcaryi.

Zaręczyny rumuńsko-greckie.

Pogłoski, jakoby projekt zaręczyn pomiędzy następcą tronu greckim a księżniczką rumuńską rozbił się, nie polegają, jak zapewniają w kołach wiarogodnych, na prawdzie. Przeciwnie, czynią się na dwo-

rze rumuńskim wszelkie przygotowania do przyjęcia powracającego 8 kwietnia z Petersburga greckiego następcy tronu. Dnia 20 kwietnia, w dniu urodzin króla Karola, odbyć się mają w Sinaia w obecności greckiej pary królewskiej.

Zmiany w ministerstwie rumuńskim.

Dzienniki donoszą, że minister spraw zagranicznych Porumbaru ustąpi w najbliższym czasie. Prezes ministrów i minister wojny Bratianu obejmie tekę spraw zagranicznych, generał Ilescu zaś mianowany zostanie ministrem wojny.

Przesilenie ministeryalne w Japonii.

Rozwiązanie przesilenia ministeryalnego w Japonii spotyka się z wielkimi trudnościami. Cesarz odbywa w dalszym ciągu narady z mężami stanu. Parlament odroczonej został do grudnia.

Kłeska powstańców meksykańskich.

El Paso, 27 marca. Meksykański konsul Stanów Zjednoczonych otrzymał wiadomość, że powstańcy ponieśli pod Torreónem klęskę i odparci zostali na 20 mil od miasta. Powstańcy stracili 2000 żołnierzy zabitych względnie rannych.

Wiadomości potoczne.

Bytom. (Przewłaszczenie.) Instalator Dziuba nabył na ul. Dyngosowej dom od p. Groet-schela za 80 000 marek.

— Na dwa lata więzienia skazany został czeladnik piekarski Karol Kempny. Kradzież wykonał w Świętochłowicach i Mysłowicach.

Bobrek. Aresztowano tu, jak już donosiliśmy, pewną cygankę. Obecnie zgłosiło się z obwodu przemysłowego szereg osób poszkodowanych przez ową cygankę. Około 700 marek uniała cyganka ta od ludzi wyludzić. A pewnie to nie będą jeszcze wszyscy, co się zgłosili. — Wskutek łatwości i zabobonności wciąż wiele tracą ludzie rozmaici, ale na gazety dobre polskie, któreby ich oświeciły, pieniędzy nie mają. Markę zaoszczędzą, a dziesiątki marek stracą i różne inne szkody wciąż mają.

— Zaginęła tu przed około 8 miesiącami 4-letnia córeczka małżonków Burczyków. Dotąd jej nie odnaleziono, mimo że wyznaczona była nagroda we wysokości 300 marek za odnalezienie dziecka. Obecnie nadeszła z Budapesztu do Bytomia wiadomość, że tam cyganom odebrano dziecko mniej-więcej czteroletnie, i fotografię dziecka do landratury bytomskiej przysłano. — Może to owa zaginiona córka?

Orzegów. Podatki gminne uchwalono tu na rok bieżący następujące: 160 procent dochodowego, 3 od tysiąca wartości budynkowego i gruntów, 4½ od tysiąca kapitału zakładowego w przemyśle, 100 procent wyszynkowego.

Król. Huta. Niemiecki „walferajn” urządził tu zebranie, na którym sędzia Leesch przemawiał „o wielkopolskim ruchu na Górnym Śląsku”. Mówca „udowodnił”, że wielkopolski ruch został na Śląsk wniesiony ze zewnątrz. — Byłoby nader ciekawą rzeczą, gdyby pan sędzia te „dowody” swoje ogłosił w gazetach. Dotąd co prawda wielu hakatystów powtarzało jak na „lajercie”, że wielkopolski ruch na Śląsku został ze zewnątrz wniesiony, ale nikt jeszcze tego nie sprobował rzeczowo udowodnić. Pierwszym, jak się zdaje, jest pan sędzia Leesch w Król. Hucie, który rzecz tę „udowodnił”. Więc go prosimy, aby dowody swoje ściśle sformułował i w gazetach ogłosił.

— Kolczyki (zausznice) skradziono tu pewnej siedmioletniej dziewczynce z uszu. Wartość kolczyków wynosiła 5 marek. — Najlepiej dziecku kolczyków nie dawać, a byłoby jeszcze lepiej, gdyby zwy-

czaj noszenia kolczyków wogóle ustał, bo jest kosztowny, niepotrzebny i niepiękny.

Katowice. Sejmik powiatowy uchwalił zbudowanie w Katowicach osobnego domu dla policyi państwowej, która tak w Katowicach jak i w powiecie katowickim ma być zaprowadzona. Budynek ten policyjny stanąć ma opodal landratury, gdzie przy ulicach Mikołowskiej i Zielonej posiada powiat kawał gruntu. Fiskus ma od budowlanej tej płacić powiatowi dzierżawę.

Pawłów w Zabrskiem. W stajni p. Mikuli powstał pożar, który strawił dach całego budynku. Zgorzały znaczne zapasy siana i innej paszy. Straże pożarne zdołały dalsze rozszerzenie się pożaru powstrzymać.

Tarn. Góry. Do stodoły wojskowej przy drodze do Starych Tarnowic włamali się złodzieje i skradli około 30 wiązek siana — a więc chyba całą furę! Dotąd po złodziejach śladu nie odkryto.

— (Przewłaszczenie.) Urzędnik pocztowy p. Gnida nabył od malarza p. Sornika przy ul. Przemysłowej domostwo za 13 000 marek.

Lubliniec. Burmistrzem obrano tu niejakiego dr. Gunsta z Recklinghausen, na którego w radzie miejskiej padło 14 głosów. Dwa głosy padły na hakatystę dr. Gornika z Gliwic; — dobrze, że go nie obrano, bo lepszy zawsze Niemiec prawdziwy, niż Niemiec z Polaków pochodzący.

Markowice pod Raciborzem. Na kolej żelaznej przejechał tu pociąg towarowy chałupnika Antoniego Bienię tustąd i tak go pokaleczył, że B. niedługo potem umarł. Bienia chciał jechać wczasy rano do Raciborza do pracy, ale przechodząc przez tory na stacyi tutejszej, został nieostrożny przejechany. Liczył on przeszło 50 lat, był żonaty i pozostawił rodzinę.

Nysa. Lichy był wynik egzaminów w gimnazjum tutejszem. Z 26 wyższych prymanerów dopuszczono do egzaminów 13, a z tych zdało egzamina tylko 9.

Ostatnie wiadomości.

Odroczenie sejmu pruskiego.

Berlin, 28 marca. Wczoraj odroczyła się izba poselska sejmu pruskiego do 21 kwietnia.

Alzacka władza szkolna a język niemiecki.

Strasburg, 28 marca. Rada szkolna wydała ukaz w sprawie języka niemieckiego. W ukazie stwierdza władza szkolna, że nie tylko uczniowie nie znają dostatecznie języka niemieckiego, ale nawet wielu nauczycieli nie włada dobrze po niemiecku. Wobec tego rozporządziła władza, żeby język niemiecki był pielęgnowany nie tylko w szkole, lecz i poza szkołą w życiu prywatnym.

Nieszczęście na kolei napowietrznej.

Berlin, 28 marca. W pewnej miejscowości w Szlezewiku zarwała się kolej napowietrzna, przyczem 7 robotników poniosło śmierć, w tem kilku monterów.

Załamanie się rusztowania.

Heidelberg, 28 marca. Załamało się tu przy budowie mostu rusztowanie. Siedmiu robotników zostało ocaleczonych a jeden zabity.

Niemiecki parowiec utonął.

Kopenhaga, 28 marca. Niemiecki parowiec „Ludwika Helena” utonął w pobliżu Bornholmu. Los załogi niewiadomy.

Nagła śmiercią wskutek udaru sercowego zmarł w niedzielę dnia 22-go b. m. nieodżałowany i ogólnie lubiany nasz druch przodownik

ś. p. **Maksymilian Kornas**

licząc zaledwie lat 20. W zmarłym tracimy jednego z najlepszych i najdzielniejszych członków.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 29-go b. m. o godz. 12½, po południu z domu Towarzystw w Dębie, o czem donosi bratnim Towarzystwom

Tow. gimnast. „Sokół” w Dębie.

Geolin

najlepszy płyn do czyszczenia metali.

Nie kupujcie, gdzie za drogo!

Za zegarki od 7 mk. dalej na 6 lat gwarancji

Zegarki niklowe 195
36 godz. chodz. mk.

Lepsze z złoconem 420
brzeg. dokładne mk.

Nowosrebr. brzegi 775
złoc. 6 kam. pewne

Czysto srebr. brzegi 950
złoc. 6 kam. trwałe

Lepsze 1a i na 10 1125
kamieniach mk.

Z Matką Boską 1165
brzegi zł. 1u kam.

Wymieniam — lub zwracam pieniądze. ca. 3000 ilustracyi wysyłam każdemu darmo i franko.

Cenniki

M. Danecki, Poznań (Posen)
St. Marlinstrasse Nr. 58.

Gramofon tylko lep. komplet z 200 igit. i 2 płytami zupełnie czysto i głośno głos oddający pod gwar. tylko 16.50
Polskie płyty podwójne tylko mk. 1.75
(Serdeczna Matko i Z tej biednej ziemi)
Krakowiak i Oberek Poznański
Biały Mazur i Polka węgierska
Marsz Sokółów i Nasz Oberek

Leży 200 sztuk tylko 20 fen.

Adolf Konieczny
Górne Rydułtowy.
Żyła trumien w Birtułtowach

Jedyny skład polski

mebli i trumien
na Rydułtowy i okolice.

Mebel, lustra, towary wysciekane
od najskromniejszych do najwykwintniejszych.

Całkowite urządzenia mieszkań.
Ścisłe rzetelna obsługa. Obejrzanie bezpłatnie — dozwolone bez przymusu kupna. —

Korzystne warunki placenia.

PRZESTROGA!
Butelki od piwa Engelhardta dla karmelowego i słodowego są znacznym towarowym z dnia 12-go maja 1891 (R. G. Bl. 1894, strona 441) prawnie zastrzeżone. Butelki te są wyłączną własnością naszą i ostrzegamy przed używaniem takowych przez innych przemysłowców. W przyszłości zażądamy ukarania w każdym wypadku, który do dzie do naszej wiadomości. — Każdy jest zobowiązany nasze butelki kupcom, od których je odbierze zwrócić, ponieważ używanie takowych jest niedozwolone.
Engelhardt Malzbierbrauerei G. m. b. H., Gleiwitz.

Jak pisać listy?

ozylł: Nowy sekretarz polski. Nowe powiększone wydanie zawierające naukę o pisanu listów, liczne wzory na listy prywatne i handlowe, na kwity i rewersa, świadectwa, plenipotencye, kontrakty, ośsy, weksle itd. z dodatkami zbiorku pięknych myśli i sentencji do wpisywania w pamiętniku, dalej listów znakomych pisarzy, jak Mickiewicza, Krasińskiego, Słowackiego z dodatkami spisu błędów językowych i głównych zasad pisowni polskiej. Cena 1.60 mk za egz., oprawny 2 mk

Do nabycia w naszej księgarni.

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.



STEINBERG' A DNI DLA DZIECI

Dzisiaj w niedzielę do godz.
7-mej wieczorem otwarte.

Początek w Niedzielę, 29. marca

Dzisiaj w niedzielę do godz.
7-mej wieczorem otwarte.

Rzadko korzystne kupno okoliczn.

Niezliczoną ilość artykułów dla naszych małych z powodu tegoż urzędnika wyłożyliśmy po zdumiewająco niskich cenach na stołach do osobnego wyboru. Prosimy we własnym interesie z dzisiejszego polecenia zrobić jak największy użytek i przyprowadzić swoje dzieci, gdyż rozdzielamy łakocie i rozmaite inne podarki **darmo!**

Darmo przy zakupnie od 2 mrk. począwszy 1 portmonetka dla dzieci z prawdziwej skóry i gotówkę Darmo

Sukienki dla dzieci, szkockie materye w kratki, z obojczykiem i fałdami odrobione, ślicznie upiękzone, z krawatką i lakowym paskiem, bez wyjątku k. sztuka 75
Sukienki kitlowe dla dzieci, białe i kol., materye do prania, czysto odrobione, przesłicznie upiękzone, rozm. wielkości, na 3 serye podzielone, do wyboru Serya I teraz szt. 68, II 95, III 1.25
Sukienki dla dzieci do prania, w nadzw. pięknym wykonaniu, bardzo tanio teraz sztuka 2.35, 1.85, 1.45
Sukienki dla dzieci do prania ze znakomitych materyi, przesłicznie ozdobięone sztuka 4.95, 3.65, 2.95
Sukienki dla dzieci, z dobrych materyi wełnianych, czysto i pięknie odrobione i upiękzone teraz szt. 6.50, 4.75, 3.95
Sukienki dla dzieci ze znakomitej materyi wełnianej, przesłicznie upięk., we wszelkich wielk. ter. szt. 12.75, 9.50, 7.85

Ubiorki do zabawy

bardzo praktyczne i trwałe
podpadająco tanio!

Serya I 95 Serya II 1.45

Bluzki do prania dla chłopców, z materyi w paski do prania sztuka teraz 78
Bluzki do prania dla chłopców, z dobrych trwałych mater. do prania szt. 1.35, 95
Ubiorki do prania dla chłopców z mater. do prania w paski szary ubiorek ter. 95
Ubiorki dla chłopców do prania z trwałą materyi w paski sztuka teraz 1.75, 1.35
Ubiorki do prania dla chłopców z trwałego drylu w paski, kilofski fason z Madeira-kołnierzem, teraz wielkość 6, 7 i 8 sztuka 6.45, wielk. 5, 4 i 3 szt. 4.95, wielk. 0, 1 i 2 szt. 3.95
Ubiorki do prania dla chłopców ze znakomitego drylu do prania, ślicznie upiękzone z majtkowym kołnierzem, dwurzędny, przesłiczny fason, wielk. 6, 7, 8, szt. 6.75, wielk. 5, 4, 3, szt. 5.85, wielk. 0, 1, 2, szt. 4.35
Ubiorki do prania dla chłopców z jednokolorowego żółtawego płótna jedno i dwurzędne, z majtkowym kołnierzem i krawatką, kilofski fason, wielk. 6, 7, 8, 7.85, wielk. 5, 4, 3, szt. 6.65, 0, 1, 2, szt. 5.75

Kapelusze i sudwestry dla dzieci.

Sudwestry dla chłopców i dziewcząt z materyi ang. gatunku i aksamitu do wyboru sztuka teraz 1.65, 95
Stomiane kapelusze dla dzieci, dla chłopców i dziewcząt, przesłicznie nowe fasony i upiękzenia sztuka teraz 1.85, 1.45
Kapelusze stomiane dla dziewcząt, także plecionka bastowa, przesłiczne wykonanie sztuka teraz 4.90, 3.75, 2.65
Kapotki dla dziewcząt, z białego batystu i materyi haftowanej, prześl. fasony, sztuka teraz 95, 75, 58
Kapotki dla dzieci z haftu lub kolorowych materyi, szczególnie pięknie upiękzone szt. 2.75, 1.85, 1.35
Czapki z kutasem dla chłopców, białe i czerwone teraz sztuka 95

Damska konfekcja w tym tygodniu bardzo tania!

Jaczkowe kostiumy niebieskie, czarne i w ang. guście z tylnym paskiem nadzwycz. modne i czysto odrobione. Jaczka po największej części na półjedwabiu, teraz sztuka 19.75, 15.50, 11.75
Jaczkowe kostiumy we wszelkich modnych kolorach, tylko szykowne fasony, znakom. wykonanie, teraz szt. 35.50, 29.75, 24.50
Płaszcz, paltoty i sportowe żakiety prześl. nowe fas. ostatnie nowości materyi. teraz szt. 17.75, 12.50, 9.75, 7.85

BLUZKI

przesłicznie nowości, jedwab, wełny i materye do prania w różnych gatunkach materyi i wykonaniach, po rzeczywiście podpadająco tanich cenach

Nasze ściśle stałe ceny dają największą gwarancję rzeczywiście rzetelnej obsługi

Nadzwyczaj tanie osobne polecenie.

Firanki białe, grubo niciane jakości, obie strony wyszywane teraz metr 35
Firanki angl. tiul. prawdziwa szerokość, śliczne wzory, metr teraz 48
Firanki Relif wzory, dobre miękkie jakości, metr teraz 65
Firanki Macoo nadzwyczaj trwałe, szer. przesłicznie rysunki, metr teraz 95, 85

Firanki artystyczne.

białe i kremowe angl. tiul, 2 skrzydła 1 lambrequin, teraz
Serya I Serya II Serya III
Garnitur 3.95 6.75 9.85

Köper i szpachtelkowe rolosy pełna szerokość, śliczna robota wstążkowa sztuka teraz 2.45, 1.95
Story angl. tiul, białe i kremowe, śliczne nowe desenie, okno teraz 3.75, 2.85
Obszycia do łóżek angl. tiul, białe i krem, metr teraz 75, 55, 38
Köper i gradel do rolosów około 130 cm szer., dobre trwałe jak., metr teraz 98
Damast do rolosów stare złoto, dobre jakości, teraz metr 1.45
Wełniane i bawełniane materye na chodniki teraz nadzwyczaj tanio
Serya I Serya II Serya III Serya IV
28 45 68 85
Nakrycia stołowe z filcu woskowanego, czerwone i zielone, bogato upiękzone, sztuka teraz 1.85
Nakrycia stołowe z filcu sukienego, trwałe jakości, bogato upiękzone, sztuka teraz 4.95, 3.85, 2.65
Derki stebnowane, czerwona satyna z trykotową podszewką, międko napel-niona i czysto odrob., ter. szt. 3.95, 2.95
Derki stebnowane, znakomite jakości, czysto wykonane, sztuka teraz 7.50, 4.65
Materye na koszule, grubo-niciane jakości, metr teraz 22
Materye na koszule, grubo i delikatno niciane, trwałe jakości, ter. metr 48, 35
Linon, znakomite na bieliznę i pościel, metr teraz 48, 35
Linon na powłoki do łóżek, wypróbowane, dobre jakości, szczególnie tanio, szerokość pierzyny metr 88
szerokość poduszki metr 55
Adamaszek i gradel na powłoki do łóżek, gwarantowane dobre jakości, szerokość pierzyny metr 1.25 i 95
szerokość poduszki metr 78, 65

Wymienione powyżej towary są tylko małą częścią na powyższe urządzenie wyłożonych towarów. Prosimy o zwiedzenie naszego składu bez przymusu kupna

Bielizna i fartuchy dla dzieci.

Koszulki dla dzieci z przodu i na ramieniu do zapin. szt. teraz 78, 65 i 58
Majtki dla dzieci z haftem, z podstanczkiem i bez sztuka teraz 95, 75 i 58
Białe spódniczki dla dzieci z wyszyw. lub haftem upiękzone sztuka 95
Jaczki dla dzieci i niemowląt, heklowane sztuka teraz 28
Koszulki dla dzieci i niemowląt, czysto odrobione sztuka teraz 25
Zapas fartuszków dla dzieci, dla chłopców i dziewcząt, bajecznie tanio teraz 48

Zapas białych fartuszków dla dzieci bogato kaftow upięk. we wszelkich wielkościach bez wyjątku sztuka 95

Zapas fartuszków dla dzieci, dobre trwałe i do prania jakości, na 3 serye sztuka teraz 95, 78 i 65
Zapas fartuszków dla chłopców dobre trwałe materye, oryginalne, śliczne wykonanie, w 3 seryach teraz 95, 78, 48
Swetery dla chłopców w rozmaitych kolorach w szyi wycięte i nie wycięte sztuka teraz 95 i 65
Trykotowe ubiorki dla dzieci (spodnie ubranka) przejściowe i na lato do wyboru sztuka teraz 1.25, 95 85

Artykuły modne

Haftowane kołnierzyki dla dzieci do wyboru sztuka teraz 95, 65 i 48
Garnitury dla dzieci składające się z kołnierzyka i mankiet garnitur teraz 95, 78 i 65
Paski dla dzieci z kunsztownej skóry jak., rozmaite kolor. każda sztuka 15
Ręczne torebki dla dzieci z białego atlasu śliczne malowidła sztuka 48

Rozmaitości

Wielkie zapasy pończoch dla dzieci, rzadko tania, czarne i brązowe wielk. 1 2 3 4 5 6 7
ter. para 25 28 32 35 40 43 48
Szelki dla chłopców z trwałą gumy 25
teraz para 45
Stojące kołnierzyki dla chłopców z la- 18
okiem teraz sztuka 35
Stojące kołnierzyki dla chłopców 28
wielkość 30-35 teraz sztuka
Slimaczki dla dzieci z napisem i haftem 9
teraz sztuka 25, 15
Serwetki do jada dla dzieci, materya 22
międkka teraz sztuka
Sznurki do kitli dla dzieci we wszel- 22
kich kolorach teraz sztuka
Lavaliers dla dzieci we wielkiem wy- 15
borze teraz sztuka
Pończoszki dla dzieci, gumma 22
teraz sztuka
Resztki i odcinki wstążki gumowej 10
teraz sztuka
Wstążki do włosów we wszelkich kol. 9
teraz sztuka
Zapinki do kokard do włosów, 10
teraz sztuka
Szczoteczki do zębów, małe formy, do- 18
bra szczeć, każda sztuka
Sznurowadła dla dzieci, nadzw. mocne 2
para

Dom zakupna GUSTAV STEINBERG : KATOWICE :
ulica Grundmanna.

Najnowsze we formie
Najlepsze w leżeniu
Znakomite w noszeniu
prawem zastrzeż.

Schuh-Sport B. Flaum

Cena jednolita **6 75**

Wysyłka do zamiejscow. za zaliczką.

W Bytomiu ul. Gliwicka
w Katowicach ul. Grundmanna 7

Marka „Propago”

Buciki dla pan i panów i półbuciki

Obuwie do Komunii świętej w wielkim wyborze! • Nasze nowości wiosenne już nadeszły!

Bank Ziemski - Landbank

w Bytomiu, ulica Dworcowa 37
(Beuthen O.-S., Bahnhofstrasse 37)
na I-szem piętrze (nad Cafe Schmitt).
Telefon 1925.

nabywa i parceluje lub sprzedaje w całości majątki ziemskie na Górnym Śląsku i w Galicyi;

udziela pożyczek i dyskontuje weksle; urządza dla kupców i przemysłowców rachunki bieżące;

reguluje hipoteki za umiarkowaną prowizję;

przyjmuje depozyty, płacąc 3 do 5 % zależnie od terminu wypowiedzenia;

przyjmuje wpłaty na nowe udziały;

Biuro otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9 rano do godz. 1 w połud.

Pocztowe konto czekowe Wrocław nr. 5326.
Pocztowe konto czekowe Wiedeń nr. 130 762.

ZARZĄD.

Agitujeie za naszą gazetą!

Plomby, zastępujące zęby

w Bogucicach, ulica Cesarz. Augusty 37
w domu p. Dr. Krebsa.

Ostróżne leczenie. - - Umiarkowane ceny.

Georg Stübing.

W księgarni naszej

można nabyć

wszelkiego rodzaju książek.

Liczba naszych odbiorców

którzy swe zapotrzebowania w **meblach** u nas pokryli

wynosi przeszło 15 000

Leży zatem w interesie każdego, aby się przed **zakupem mebli** przekonał o naszej niezrównanej zdolności.

Jeden powiada drugiemu,

że nasze warunki płacenia są możliwie najkorzystniejsze i

że staramy się o najrzetelniejszą usługę!

Filie interesu:

Gliwice
Katowice
Zabrze
Opole
Wrocław

M. Luckhardt Nachf. G. m. b. H.
Bytom G.-S., Bulwar 28.

Dostawa franko!

Józef Lupa, handel żelaza

Bytom, ul. Piekarska 3-5 (Piekarerstr.)
naprzeciw kościoła św. Trójcy - Telefon 279

Towary żelazne, narzędzia i sprzęty domowe i kuchenne

Wszelkie artykuły do budowni

jako to: ☐ belki (tregry), cement, gips, trzcina do sufity, papę na dachy, okucia

Dalej: przybory do kanalizacji, wodociągów, artykuły do budowni pieców itd.

Bank ludowy w Rybniku

ul. św. Jana (Johannesstr.) 110 przy kościele

otwarty codziennie od godz. 8-12 i od 2-4
wyjąwszy niedziele i święta,

udziela pożyczek na weksle

i płaci od złożonych w nim pieniędzy: 3 % za tygodniowym wypowiedzeniem, 3 1/2 % za dwumiesięcznym wypowiedzeniem, 4 % za półrocznym wypowiedzeniem.

Od 1-go do 3-go włącznie oblicza się procent za cały miesiąc, od 4-go do 18-go włącznie jeszcze za pół miesiąca.

W środy i soboty po południu dla publiczności zamknięty.

Przy zakupie towarów prosimy powoływać się na naszą gazetę.

Nowo otwarty!

Nowo otwarty!

Zakład dentystyczny

Stanisława Teresińskiego

Katowice, ul. Dyrekcyjna 4, II. p.

Praktykuję: przed poł. od godz. 9 do 1-ej,
po połudn. od godz. 3 do 6-ej.

Tabela moich cen:

Wrywanie zęba	75 f.	Plomba srebrna	2,00
Zatrucie nerwu	75 f.	Plomba złoty amalgam	2,50
Czyszczenie zębów	1,00	Plomba porcelanowa	2,50
Wrywanie zęba niemal bez bólu	1,25	Wypełnienie korzenia antysept.	1,00
Plomba cement. albo emaliowa	1,50	Zęby sztuczne	szt. od 2,00
		Plomby złote	szt. od 3,00

Specjalność: Zęby na sztyłkach, mostki, korony złote.

Przerabianie sztucznych zębów nie dobrze siedzących szt. 1,50 mk.

Karty Wielkanocne

w wielkim wyborze
poleca

Księgarnia „Górnoślazaka“ Katowice
ulica Poprzeczna (Querstrasse) 11.

Dla odsprzedających i pp. agentów wysoki rabat.

W niedzielę, dnia 29 marca i 5
kwietnia jest nasza księgarnia
do godz. 7 wieczorem otwarta!

95=fen. Bazar

poleca rzeczywiście prześliczne

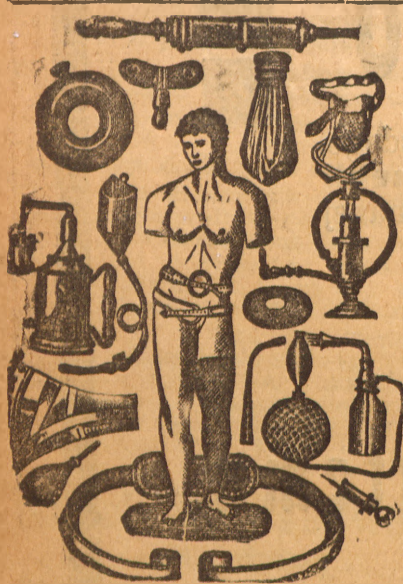
artykuły na podarki

po zdumiewająco niskich cenach.

95=fen. Bazar

właśc. Albert Markus

Katowice, ulica Grundmana róg Stawowej



Polecam

**wszelkie artykuły do
leczenia chorych.**

Wszystkim tym zaś, którzy cierpią na żołądek, brak apetytu, reumatyzm, zaziębienie kaszeli i t. d. udzielam **bezpłatnie** porady

Dla rolników

zaś polecam wszelkie leki, potrzebne w gospodarstwie, dla koni, krów, świń i t. d., gdyż mam własne laboratorium.

Proszę przeto między sąsiadami rozpowiadać o mnie. O łaskawe poparcie proszę

Bernard Pitsch

drogerya „pod orłem,

Racibórz, Wielkie Przedmieście 31.

Telefon 262.

Materye na suknie

szale tureckie, jedwabie na zapaski, chusty, chustki, welury, wsypy, poszwy, płótna, firanki itp. po cenach bardzo niskich.

Hugo Lipschütz,

Katowice, ulica Grundmanna nr. 10.

ODEZWA!

Powołując się na opublikowaną odezwę w „Rybniker Kreisblatt“ z 13 i 28 marca 1914, uprasza niżej podpisany wydział wszystkich krewnych i uprawnionych do fundacji **Polednika-Lyski** na

niedzielę, dnia 5-go kwietnia 1914 po południu o godzinie 3 w sali strzelnicy (Schützengarten) w Rybniku w celu poradenia się, powzięcia uchwały i uformowania naszych życzeń i uprawnionych pretensji co do nowej administracji i nowych statutow fundacji „Polednika“ w Łyskach

osobiście — możliwie z familią — napewno przybyć, lub się też przez upoważnioną osobę zastąpić kazać. Najlichniesze przybycie zapewnia sukces. **A więc dążmy wszyscy na zebranie!**

Wybrany wydział krewnych Polednika.



Prosimy się przekonać!

Podróż tudąd opłaca się! Jeżeli pan potrzebuje zegarek lub towary w złocie, to prosimy zwrócić uwagę na powiększony interes

Emila Stillera, Katowice
ul. Grundmańska 36.

Zasada interesu:

Wielki obrót, mały zysk
rzetelna długoletnia gwarancja.

Wilh. Kaintoch Zawodzie

= wielka sprzedaż sezonowa =
po nadzwyczaj tanich cenach!

kapelusze, czapki
krawatki, bielizna
trykotaż, szkarpetki
rękawiczki, laski
Materye na suknie

Firanki,
towary płócienne
bluzki, snódnice
kołnierzyki, pończochy
parasole

Swetry do Komunii św. ubiory
= 10% rabatu. =

Proszę zwracać na moje okna wystawne.

Dom mebli W. Noglinski

ul. Fryderyka 10 Katowice ul. Fryderyka 10

Nowo otwarty!

Mebel - Lustra - Towary wyscietane

od najsłabszych do najwykwintniejszych.

Całkowite urządzenia mieszkań.

Ścisłe rzetelna obsługa. Obejrzenie chętnie dozwolone bez przymusu kupna.

Korzystne warunki płacenia.

Do Komunii św.

polecam:

haftowane materye, kremowe materye, jedwabne batysty, haftowane spódniki, chustki do trzymania świec i t. d., dalej modne materye na suknie w wielkim wyborze. Firanki, koldry i płócienne towary na wyprawę po nadzwyczaj niskich cenach.

N. MARKIEWITZ

Król. Huta, ul. Następcy tronu 45.



S. Benisch

Zanie czeskie pierzel

1 funt szarego, dobrego, darte go pierza 1 mk., dobre półbiałe 1 mk., 30 f., białe miękkie jak puch 1 m. 70 f., 1 m. 90 f.; śnieżno białe, najlepsze 2 m. 70 f., 3 m. 40 f.; 1 funt białego, miękkiego jak puch, niedarte 2 m., 2 m. 30 f. Darcie cesarskie (Kaiser-rupf) 2 m. 50 f. 3 m. Wysyłka wolna od cła za zaliczką przy 10 funtach franko. — Zamiana dozwolona. — Za niestosowne pieniądze z powrotem. — Dokładny cennik darmo.

S. Benisch, Deschenitz nr. 945
Böhmerwald (Böhmen).

Parcelacya!

W środę, 1-go kwietnia br. o godz. 10-tej przed południem sprzedawać będziemy w całość lub w parcelach posiadłość pana Olszowki

Cielencinieć

wielkość 347 mórg ziemi zdrowej włącznie 30 mórg lasu i 50 mórg łąki. Najbliższa stacya kolejowa **Nowy Bleruń** (Neu Berun) na linii Mysłowice—Oświęcim.

Celem poprzedniego zwiedzenia ewentl. per-traktacyi zechcą się pp. reflektanci do nas wprost zgłosić.

Bank Handlowy - Handelsbank

Sikorski & Co., Towarzystwo Komandytowe.

Katowice (Kattowitz) OS. Direktionsstr. 3)

A. Denizot

— właściciel szkółek —

Luban — Poznań

poleca

wszelkie drzewa i krzewy owocowe i ozdobne, róże, konifery, drzewa alejowe, wysadki na żywopłoty itd. itd.

Cennik ilustrowany na żądanie

darmo i opłatnie. - Adres na listy:

Denizot-Luban (Kr. Posen)

Bezpłatna nauka!

Każdy nabywca Samouczków pedagoga Pl. Reussnera, uznanych już od r. 1880 za najlepsze, może się nauczyć bezpłatnie, bo bez nauczyciela, sam czytać, pisać i rozmawiać bardzo łatwo, prędko i gruntownie: po angielsku, francusku, niemiecku i rosyjsku. Po wysłaniu marki za 15 fen. na port do księgarni „Górnoślazaka“ w Katowicach G. S., otrzyma każdy zeszyt i-szy okazowy Samouczka bezpłatnie.

Świece do Komunii św.

we wszelkich wielkościach w znanej dobroci po 50, 75, 90, 110, 125, 135, 150, 180, 200, 225, 250, 300 fen.

Do każdej świecy od 50 f. dodaję darmo na pamiątkę książkę do nabożeństwa.

Świece woskowe kościelne.

Świece twardo lane

w paczkach po 35, 60, 75 f.

Óleje do palenia

rafinowany nie kopący

Óleje do palenia dla górników.

Knotki do oleju

Wszystkie towary po bardzo niskich cenach poleca

J. C. miel-wski,

drogerya w Roźdzeniu

blisko kościoła.

ZĘBY

wprawia, plombuje i

wrywa, oraz dokonuje

wszelkich innych operacyi

dentystycznych.

N. Morkowski,

Król. Huta (Königshütte)

Kronprinzenstr. 15.

— Polski zakład. —

Księgarnia „Górnoślazaka“ w Katowicach

poleca dzieła pedagogiczne Plato v. Reussnera

do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki języków

obcych w szkole i do mu bez pomocy nauczyciela z objaśnieniem

wymowy i z kluczem p. t.

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs

wstępny (elementarny) po 30, 60 i 100

fen. Kurs I 2 mk., kurs II 4 mk. — Polsko-

francuski, kurs I 3 mk., kurs II 8 mk. — Polsko-angi-

elski, kurs I 2 mk., kurs II 3 mk. — Polsko-rosyjski, kurs

I 3 mk., kurs II 4,50 mk.

Amerykański przewodnik z

rozmówkami angielskimi

1,20 mk.



Ubiory do Komunii ś.

zupełnie czarne i ciemno-niebies.
z dobrych materyi, pierwszorządne
leżenie w I- lub II-rzędnym fasonie
przez dobrych krawców
:: odrobione polecam ::

w olbrzymim wyborze.

Ubiory do Komunii św. 14⁵⁰

zupełnie czarne, szewiot, kamgarn
w cenach 8.50, 9.50, 10.50, 12.50 do

Ubiory do Komunii św. 18⁵⁰

zupełn. ciemno-niebieski kamgarn, sukno
itd. 10.50, 12.50, 14.50 do

Ubiory do Komunii św. 22⁰⁰

ciemne, ciemno-niebieskie, szewiot i su-
kienny kamgarn 12.50, 14.50, 15.50 do

Nadzw. eleg. wiosenne ubiory dla panów 38⁰⁰

I- i II-rzęd., w najn. modnych kolor., zie-
lone, marengo, niebieskie, szaro-nieb., w
czarno-białe paski itd. w cenach od 14.50,
16.50, 17.50, 18.50, 21, 22.50, 24.50 do

Nowości w ubiorach dla młodzieńców i wyrostków.

Spodnie dla panów 10⁵⁰

w czarno-białe paski
2.50, 3.50, 4.50, 5.00, 6.50, 9.50 do

Julius Angres Katowice ul. Grundmanna 7.

!!! Prosimy zrobić próbę !!!
Oszczędza pan dużo pieniędzy!

Kto kupi ubranie do Komunii św. otrzy-
ma za darmo książkę do nabożeństwa.



Kto przysie mi 50 fen. w liście odbierze
darmo i franko 156 stron gruby naj-
piękniejszy polski śpiewnik światowy,
także odbierze zupełnie darmo najnowszy
wspaniały ilustrowany polski katalog na ze-
garki, łańcuszki, broszki, kołczyki, słubne
obrączki, pierścienie, harmoniki, skrzypce,
klarnety, gramofony, polskie najpiękniejsze
płyty, trąby, brzytwy, rewolwery, maszyny
do włosów, obrazy, książki do nabożeństwa,
krzyże, kołowce, maszyny do szycia i wiele
innych pożytych rzeczy, które katalog ten zawiera.
Adres: J. Strzelecki, Posen, Alter Markt 47 B b.



Skład gotowych pasów.

Największy i najstarszy skład skór
w mieście

Adolf Schindler, Katowice, ul. Grundmanna 16.

Najtańsze źródło zakupna
skóry, cholewek i wszystkich arty-
kułów szewskich i siodlarskich.

Kupony pasowe jakoteż rzemienie do szycia i wiązania.
Zawsze wielki zapas skór dla pantoflarzy.

jurtownie i detalicznie.

Pierwszorządny skład gramofonów oraz instrumentów muzycznych
pod firmą:

Gramophon - Centrale - - Katowice - - Gesellschaft



ma na składzie: m. b. J.
Gramofony prawdziwe z najsłynniejszych fabryk
oraz aparaty od 12 mk. począwszy z płytami,
płyty gramofonowe z zdjęciami nowoczesnymi
od 1.25 mk.

Przytem polecam swój bogato zaopatrzony skład
mandolin, gitar, skrzypiec, harmo-
nik, cyter, italianek, bandonin itd.
oraz wszelkich przyborów do tychże od najtańszych
aż do najwykwintniejszych.
Ustne harmoniki od 15 fen. począwszy.



Dla nowożeńców!

MEBLE

pojedyncze, lustra, kanapy,
jako też całkowite urządzenia
mieszkań, kup. się tanio i dobrze
w magazynie mebli u fachowca
Edwarda Wyleżycha, mistrza stolarsk.
Bytom, ul. Tarnogórska nr. 2, naprzeciw
starego kościoła Najśw. Maryi Panny. Telefon 598
Odstawa mebli do każdej miejscowości darmo!
Za gotówkę i na dogodną odpłatę!
Rodacy! kupujcie u swoich.
Przy większym zakupie zwracam koszt
kolei III. klasą w okręgu przemysłowym.



Engelhardt'a piwo karmelowe

mało alkoholu — polecane przez lekarzy

nie powinno się w żadnym
gospodarstwie skończyć.

Butelka 10 fen. Wszędzie
do nabycia.

Germania 12 Germania

wizyt. obrazków z polyskiem mk. 1.90

12 gabinet. obrazków z polysk. 4.90

Nasze ogólnie ulubione nadzw. piękne

obrazki matowe
po znanych niskich cenach.

Przystępujący do komunii św.

otrzymają piękny

obraz pamiątkowy

darmo.

Zakład
fotogr. **Germania**
Katowice, ul. Jana 5.
w domu zakupna Braci Markus.

Benno Kutner

naprzeciw teatru. **Katowice** naprzeciw teatru.

Do Komunii św.

Największy wybór w
materyach na suknie, chusty
do odziewania i na głowę.

NOWOSCI

w fartuchach, jedwabiach na suknie

Poszwy, płótna, obrusy, firany, dywany

Wielki skład --- Kolosalny wybór

Niskie ceny

= Dla ludzi ze wsi =
największe zapasy towarów.

= Dla ludzi ze wsi =
największe zapasy towarów.

Zapałki 24
paczka

W poniedziałek rano

Prima
mydło rdzenne 55
laska około 2 funty

rozpoczyna się nasz nadzwyczaj tani

Wielkanocny tydzień gospodarczy

Myśmy

mieli sposobność wielkie zapasy porcelany, fajansu, jako też innych towarów domowych nadzw. tanio nabyć, które bez wyjątku na właściwą wartość po bajecznie tanich cenach na sprzedaż przynosimy.

Ważnem
dla każdej gospodyni.

Ważnem
do wyprawy dla nowożeńców.

My

przynosimy podczas tygodnia gospodarczego także i w innych oddziałach wielkie zapasy towarów po cenach reklamowych na sprzedaż.

Prosimy na nasze okna wystawne i na wyłożone ceny uważać.

Jeden ładunek

porcelany.

Około 850 talerzy głębokich, regularna cena do 28, sztuka 15
Około 60 sosierów, prawie bez błędów, sztuka 38
Około 50 dzbanków do herbaty, wielkie formy, sztuka 58
Około 100 dzbanków do kawy, białe, sztuka 75, 48, 38

Około 450 filiżanek
ślicznie upiękzone pojedynczą wielkością, sztuka 10

Około 200 sztuk misek do jarzyn, okrągłe lub kanciaste, sztuka 75, 60, 48, 25

Około 350 kubków z literami, sztuka 10

Około 700 kubków do kawy, proste i kanciaste wzory, w rozm. ślicz. formach jako to delft obrazki dziec., szt. 25, 15 i 10

Około 40 masielniczek z talerzami, sztuka teraz 48

Około 85 masielniczek, pięknie malow., sztuka 38

Około 150 beczulek do jarzyn, wielkie, kolorowe, sztuka 38

Około 100 garniturów do owoców
skład. się z 1 wiel. talerza lub talerza i 6 małych talerzyk., ślicznie upiek. szt. 95

Około 100 dzbanków do kawy ze złotym malowaniem lub kolorowe, sztuka 98, 48

Około 75 dzbanków do mleka, ślicznie upiękzone, sztuka 35

Około 125 koszyczków do chleba, ślicznie upiękzone, dziurkowane, w zapasie podługowate i okrągłe, sztuka 95, 58

Około 200 popielniczek, rozmaite formy, sztuka 10

Chodniki, dobre jakości, metr 95, 75, 48

Materie ceratowe, 100 cm. szerok., metr. 1.10

Derki stebnowane, satyne z trykostową podszewką, sztuka 5.50, 3.95

Portyery z pilcowego sukna, ciemne i zielone, 2 szale, 1 saszona w popesek, garnitur 8.75, 6.90, 5.25, 3.95

Nakrycia stołowe z sukna filcowego, ciemne i zielone, sztuka 5.75, 3.50, 1.95

Jeden ładunek brązowego naczynia glinianego bolesławski gatunek.

Garnki płytowe

Garnki do mleka z lekkim zew. nr. 2 3 4 5 6 7 natr. brązowe 8 10 12 15 20 25 10 12 16 20 25 30

Maszynki do gotowania mleka z wstawką nr. 2 3 4 wewn. białe sztuka 35 45 60 fen.

Szkło.

Zalerzyki do kompotu szt. 48 do 4

Zalerzyki do kompotu staw. 5 szt. 95

Rozmaitości.

Wanienki podługowate 40 cm lub okrągłe 36 cm. sztuka 95

Węborki do wody niebieskie 28 cm. szt. 85

Zapas
szklanek do wody szt. 4

Zapas Martiniałowych
łyżek do jada sztuka 5
łyżek do herbaty sztuka 3

Talerze do kompotu sztuka 10, 8, 5

Masielniczki rozmaite wzory sztuka 48, 28 i 18

Butelki płaskie ze szklanką sztuka 18

Kubki do piwa ze złotym brzegiem nadzwyczaj wielki 8

Römery na wysokiej nóżce, nadzwyczajna cena 3 sztuki 95

Cukierniczki sztuka 22, 18, 9

Dzbanki do wody 8-litrowe niebieskie sztuka 95

Skrzynki do kwiatów wielkie lakierowane sztuka 1.65, 1.25 98

Drażki do firanek jasne i ciemne sztuka 1.25 do 38

Drażki do firanek do przestawiania sztuka 1.75 do 98

Garnitury mosiężne do portyerów, kompletne sztuka 2.95

Zapas szczotek do obowią i garderoby sztuka 15 i 10

Prawdliwe

Brennabor wóziki dla dzieci i sportowe

w szczególnie wielkim wyborze po znacznie tanich cenach.

Osobne polecenie na przeprowadzkę!

Angl. firanki tiulowe, miękkie jakości, metr 95, 68 35

Angl. tiulowe firanki artystyczne 2 szale i 1 firanka poprzeczna, garnitur 12.50, 8.75, 5.40 3.50

Angl. tiulowe sztory odrębne desenie, sztuka 7.50, 4.75 2.50

Angl. tiulowe nakrycie na łóżko sztuka 7.50, 5.50, 3.75, 1.95

Lambrequiny z angl. tiulu szt. 1.95, 1.35, 98, 60

Płócienne portyery — garnitury w bardzo odrębnym wykonaniu, 2 szale, 1 szal poprzeczny, garnitur 12.75, 10.50, 6.90, 3.95

Firanki do szymb z angl. tiulu sztuka 95, 65, 50, 33

Rolasy Köper, odmierzone okno 7.50, 5.75, 3.50 2.25

Obszycia do łóżek, z angl. tiulu

Perkaliki na meble, najmodniejsze desenie, mtr. 65, 42

Zapas

krawatek do wiąz. dla panów

* szerokie wzory, modne kolory sztuka 45

Zapas

jedwabnych damskich pończoch

w rozmaitych odrębnych kolorach para 1.45

Zapas

fartuszków z naramiennikiem

w odrębnych wykonaniach z upiękzeniem szt. 95

Zapas

damskich bluzek

z odrębnych mat. muslinu prześciznie upiek. sztuka 1.65

Zapas

puchu roślinnego

dobro jakości, w tutekach pakowane 1 funt 95

Zapas

czarnych pończoch dla kobiet

2 x 2 heklowane dobre jakości para 45

Zapas

fartuszków dla dziewcząt

ze satyny nader eleganckie wykonanie 1.25

Zapas

garniturów do włosów

7 częściowe garnitur 95

W Niedzielę są nasze składy sprzedaży do godz. 7-mej wieczorem otwarte!

Bobreka dom towarowy Katowice
ulica Poprzeczna

GÓRNOŚLAZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLAZAK z dodatkami: „Robotnik”, „Gospo-
dź”, „Rodzina”, „Dzwonek”, „Śmieszek” i „Gość Świa-
tły” wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt
i kosztuje miesięcznie z odnoszeniem do domu 80 fen., na
poczcie kwartalnie 2 mk., z odnoszeniem do domu 2,42 mk.

Przez lud — dla ludu!

Telefon nr. 1049.

OGŁOSZENIA 20 fen. za jednołamowy wiersz petytowy.
Przy kilkakrotnym powtórzeniu udziela się znacznego ra-
batu. — Reklamy 50 fen. od wiersza petytowego.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA
znajduje się przy ulicy Poprzecznej (Quer-Strasse) nr. 11.

Każdy abonent „Górnoślazaka” jest ubezpieczony na wypadek śmierci wskutek nieszczęścia na 300 mk. a na wypadek śmierci przez utonięcie i w kopalni pod ziemią na 200 mk., jeżeli wypełni wszystkie przepisane warunki i był pełne sześć miesięcy przed wypadkiem abonentem. Abonament musi być do 5. każdego miesiąca a przy kwartalnym abonamencie do 5. pierwszego miesiąca kw. zapłacony. Wypadek musi być w przeciągu 24 godzin zameldowany.

Wiec oświatowy

odbędzie się w niedzielę, dnia 29 marca br. po po-
łudniu o godz. 1/2 na sali „UI” w Bytomiu. — O
liczny udział uprasza.

Komitet T. C. L. w Bytomiu.

Wiadomości połoczne

Kalendarz. Dziś: Wiktoryna i Eustazego op.
Wschód słońca o godzinie 5,46, zachód o godzinie
6,25. — Jutro: Zozyma i Kwiryna męcz. Wschód
słońca o godzinie 5,43, zachód o godzinie 6,27. —
Pojutrze: Kornelia i Balbina. Wschód słońca o go-
dzinie 5,41, zachód o godzinie 6,29.

Kalendarz słowiański. Dziś: Krzesław. — Jutro:
Szukosław. — Pojutrze: Dobromira.

Z KATOWICKIEGO.

Katowice. Donoszono, że robotnik Idzikowski
ze Sosnowca odziedziczył milionowy spadek
w Ameryce. Okazuje się tymczasem, że Idzikow-
ski odziedziczył nie miliony, ale tylko około 15 000
marek całego spadku po swym krewnym amery-
kańskim.

Mysłowice. Prezes regencji opolskiej zje-
chał tu znowu w tych dniach, lecz nie wiadomo w
jakim celu. Może być, że przyjazd ten miał jakiś
związek ze sprawą obieżyśasów, bo jednocześnie ba-
wił tu i delegat namiestnictwa z Krakowa i pewien
wyższy urzędnik rosyjski z Petersburga w sprawie
obieżyśasów.

Bytków. Obyły się tutaj wybory do rady
gminnej w poniedziałek 23 marca. Nasi obywa-
tele się dzielnie spisali, bo obrali wszystkich zastęp-
ców z łona tutejszych obywateli. Kopalnie tutejsze,
które także swoich kandydatów postawiły, przepadły
z kretelem. Musiała ogromnie oburzyć ta klęska ko-
palń pewnych dwóch panoczków nadgórników, bo
się aż za czupryny wzięli. — Ale chociaż się tutej-
si robotnicy i obywatele dobrze spisali w tych wy-
borach, jednak dużo jeszcze braknie niektórym do
oświaty. Tutejsi robotnicy pozwalają się bałamuć
przez kilku członków z „giewerkferajnu”. Członko-
wie z „giewerkferajnu” chodzą do członków Zjedno-
czenia Zaw. Polskiego i bałamucą ich mówiąc im,
że mają wstąpić do „giewerkferajnu”, bo ten ma być
niby lepszy jak Zjed. Zaw. Polskie. Niech jednak
członkowie „giewerkferajnu” nie oczerniają innej or-
ganizacji, bo terazniejsze wybory gminne wykazały,
co członkowie „giewerkferajnu” są wari. Jeden roz-
nosił kartki wyborcze na kandydatów polecanych
przez kopalnię. Inny znów głosował za kopalnią.
Tak oni rozumieją interesy robotnicze!! Jest to znak,
że nie jest miejsce w „giewerkferajnie” dla światłego
robotnika, jeżeli członkowie „giewerkferajnu” w taki
oto sposób dbają o gospodarczą niezależność ro-
botników w gminie. Dla nas powinna być tylko swojs-
ka organizacja (Zjednoczenie Zaw. Polskie) dobrą!
Tam powinien każdy robotnik należeć i organizować
się, bo tam dbają w całości o cały byt i wszystkie
interesy robotników naszych.

Bytek.

Laurahuta. (Z wieca.) Wiecowi oświatowe-
mu w Laurahucie, który się odbył w ubiegłą środę,
poseł pan Sosiński przewodniczył. Jako mówcę u-
proszono ks. posła Połpiecha, który w godzinie
swym przemówieniu omawiał położenie robotników
na Górnym Śląsku i położenie społeczeństwa polskie-
go u nas wogóle. Mowa jego bardzo się podobała.
Za treściwe wywody podziękowano referentowi rze-
sistym oklaskami, a przewodniczący wznosił trzykro-
tny okrzyk. — Jako drugi przemawiał pan Sosiński
o stosunkach miejscowych, o towarzystwach polskich,
które z powodu obojętności rodaków i rodaczek nie-

bardzo się rozwijają. Potem mówił też o pracy Ko-
ła Polskiego w parlamencie niemieckim. — W toku
mowy posła Sosińskiego zjawiał się pan amtowy z
Laurahuty, przybył do p. Sosińskiego, żądając od
niego, aby z poza płota dzieci pouśmiał. Pan So-
siński, który amtowego osobiście nie znał, zapytał
się, z kim ma do czynienia. Pan amtowy przedsta-
wił się jako zawiadowca policyi. Pan Sosiński
oświadczył mu, że już na samym początku przy
otwarcu wieca zawezwał, ażeby wszyscy ci, którzy
nie ukończyli ośmnastego roku życia, miejsce zebrania
opuścili. Do dzieci, które stoją na innym grun-
cie, lub poza płotem, nie ma prawa, ponieważ on
tylko miejsce wiecowe zamówił. Jest rzeczą policyi,
ażeby dzieciem kazała się usunąć. (Na ulicy stało
7 żandarmów i policyantów do pilnowania porządku.)
Zresztą oświadczył p. Sosiński, że nie chce
mieć z panem zawiadowcą policyi nic do czynienia,
ponieważ do dozoru wieca jest komenderowanych
dwóch policyantów; oni są na wiecu kompetentni.
Gdy potem pan amtowy był dalej niewygodny, pan
Sosiński zawezwał go do opuszczenia miejsca z po-
bliżu stołu i mównicy. I pan amtowy odszedł i trzy-
mał się na uboczu pomiędzy żandarmami i policy-
antami. — Dalszy ciąg wieca odbył się spokojnie. —
Wkońcu przemawiał pan Niestrój, który poparł wy-
wody poprzednich mówców i zachęcał do wstępo-
wania do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, do
Towarzystwa Wyborczego, Towarzystwa kobiet i Ko-
ła śpiewu i do Kasyna. — Wiec zakończono pieśnią
„Kto się w opiekę”. We wiecu brało udział około
500 osób, w tem znaczna liczba kobiet. Spodziewać
się należy, że rodacy i rodaczki pokrzepieni na du-
chu więcej się łączą będą w naszych Towarzystwach
niż to do tego czasu bywało i popierać będą wszy-
stko co swoje. Mianowicie nie będą popierać tych,
co są za germanizacją. — Zaznaczyć należy, że wiec
środkowy był pierwszym po trzynastu latach. Może
po stronie władzy myślano, że tu do jakich awantur
przyjdzie, jak przed 13 laty, więc zgromadzono w
pobliżu cały sztab żandarmów i policyantów. Ale
lud na Śląsku dziś już wie bardzo dobrze, co czy-
nić wolno, a co nie.

L. L.

Z GLIWICKIEGO.

Gliwice. Etat powiatu wiejskiego toszec-
ko-gliwickiego na rok bieżący ustanowiono we wy-
sokości 390 300 marek. Podatki powiatowe mają wy-
nosić aż 67 procent. — Sejmik powiatowy uchwalił
wybrukować drogi dojazdowe do stacyi kolejowych
w Pyskowicach i Toszku. Prowincja da
na ten cel powiatowi znaczny zasiłek, za co powiat
musiał się zobowiązać, że będzie drogi te zawsze w
dobrym stanie utrzymywał.

— Skradziono tu automobil w jednej z osta-
tnich nocy. Automobil oznaczony był numerem
„I K. 3894” i był własnością znanej firmy węglowej
Friedlaendera.

ZE ZABRSKIEGO.

Bielszowice. (Wynik wyborów gmin-
nych.) W środę 11 marca i we czwartek 12 mar-
ca odbywały się wybory u nas do rady gminnej. W
klasie I był obierany jeden kandydat, w klasie
II trzech kandydatów, a w klasie III jeden kandy-
dat. Wynik tu walka w każdej klasie. Nasz ksiądz
proboszcz mocno agitował i stawiał swoich kandy-
datów, centrowych Niemców; my obywatele polscy
mieliśmy także swoich kandydatów postawionych, a
kopalnia fiskalna Bielszowicka postawiła także swo-
ich kandydatów. We walce zwyciężyli w klasie I i
II kandydaci centrowi jako Niemcy postawieni ze
strony ks. proboszcza, a w klasie III przyszło do
ścisłych wyborów pomiędzy naszym kandydatem oby-
watelskim polskim, a pomiędzy kandydatem kopalni
fiskalnej. Tak się odbywały teraz te wybory ścisłe w
III klasie w poniedziałek 23 marca, a ponieważśmy

mocno walczyli, tak nam się udało naszego kandyda-
ta obywatelskiego do zwycięstwa przeprowadzić. —
W tych wyborach poznaliśmy, jak nam Polakom nasz
ks. proboszcz stał na przeszkodzie; w pierwszych
wyborach pewien panoczek ze strony ks. proboszcza
wszystkie obchodził wdowy i zbierał tak zwane peł-
nomocnictwa, ażeby potem we wyborach oddać głosy
za te wdowy na centrowca Niemca, aby go jeno ja-
ko przeprowadzić. Ale mu się ta sztuczka nie uda-
ła i w klasie III centrowiec przepadł. Tak teraz we
wyborach ścisłych zamiast na naszego obywatelskie-
go kandydata głosy te oddać, to je oddał na kandy-
data z kopalni, na innowiercę. Z tegośmy poznali,
jak nasz ks. proboszcz myśli. Centrowcy tu pragnęli,
ażeby przeszedł lepiej innowierca, byle Niemiec, jak
katolik Polak. — Kochani obywatele bielszowscy pol-
scy, otwórzcie oczy, a nie spijcie już tak daleko! Zo-
baczcie, co się robi, jak daleko już stosunki zaszły.
Oto wam, obywatele polscy, ma być jeno wolno wa-
sze grosze dawać na wszystko, a inni mają waszy-
mi groszami i sprawami i wami samymi rządzić i
komenderować. Włec bracia, nie wyrzucajcie wa-
szych groszy tam, gdzie ich z przymusu nie musicie
dawać! Oszczędzajcie natomiast więcej i dajcie do
zamożności, a będziecie mieć siłę większą i większe
poważanie, i nikt was już potem za nos wodzić nie
będzie tak, jak was dotąd wodzono, coście już teraz
nierz poznali przy różnych sprawach. — Co do ks.
proboszcza, to przypominam jeszcze, że gdy był przy-
mowany do naszej parafii, toście słyszeli, jak powie-
dział, że będzie wszystkich jednako miłował, a teraz
widzicie, jaka ta miłość do nas Polaków jest.

B. B. B.

Makoszowy. (O wyborach gminnych.)
W naszej gminie odbyły się wybory dnia 11 marca,
ale nie po woli obywateli, lecz po woli kopalni Ma-
koszowskiej. Albowiem ciemnota licznych obywateli
naszych jest jeszcze wielka. Żalować i smucić się
trzeba nad tem, bo mamy tu „Związek posiadzcicieli
domów i gruntów” już od dwóch lat zaprowadzony
na to, aby według ustaw bronił interesów naszych
obywatelskich. A tu niektórzy członkowie głosowali
za partją kopalnianą na kandydatów należących do
„ostmarkenferajnu”. Mamy tu także i filię Z. Z. P.,
która liczy dość dużo członków, a myślałem zawsze,
że robotnicy będą zawsze za niezależnością obywa-
telską i własną, także i we wyborach, a nie za „ost-
markenferajnem”, lecz tu i ci członkowie głosowali,
choć nie wszyscy za „ostmarkenferajnowcem” z
kopalni! — Cóż tu teraz mówić? Moi kochani oby-
watele, kiedy przed rokiem i na naszej kopalni wy-
buchł strejk, to ci wszyscy dozorczy, których obiera-
liście teraz na waszych zastępców, czynili służbę po-
licyantów kopalnianych, śledzili wszystkie ruchy wa-
sze a o wszystkim donosili wyższemu urzędnikowi,
a ci wam wypisywali papiery i do domów waszych
je posyłałi, i nie tylko, że wam nic na wasze słu-
sne żądania nie poprawili, ale was na wielkie stra-
ty przyprowadzili. Niejeden porządny ojciec musi
szukać chleba po świecie i sypiać w sypialniach ko-
palnianych daleko od rodziny, chociaż tu przy do-
mu swoim mógłby pracować, bo tu pracy jest do-
syć; lecz cóż, kiedy go nie przyjmą, bo im jest „nie-
miły”, bo walczył za wasze dobro. To wy wszyscy
dobrze wiecie, jakimi „przyjaciółmi” stali się wów-
czas wasi urzędnicy kopalniani, a terazście ich na
waszych zastępców obrali! Gdzież tu rozum i oświa-
ta? — Proszę was jako wierny przyjaciel, porzućcie
wszystkie niemieckie gazety, które wam tylko wasz
rozum zaciemniają, a zaabonujcie sobie zaraz teraz
od 1 kwietnia dobrą katolicką gazetę polską, która
szczerze i dobrze wam radzić będzie, a za jakiś czas
będziecie mogli rozróżnić, co jest lepsze, czy to co
jest swojskie, czy to co obce. Najbardziejby trzeba
ubolewać nad niektórymi, którym nasze gazety gór-



Najlepszym napojem familijnym jest Kathreinerka kawa słodowa. Jest ona zdrowa i posilna, bardzo smaczna i tania. Zawartość to sprawiał!

nośląskie są za mało polskie, którzy czytają gazety poznańskie, a jednak głosowali na dwóch „ostmarkowców”! Niema co mówić! — (Podaliśmy tę korespondencję w całości bez zmian. Nie wiemy, jak tam w Makoszowach stosunki są w rzeczywistości, ale zdaje nam się, że wybory nie były zawczasu dobrze przygotowane. Wybory należy kilka miesięcy naprzód przygotowywać, gdyż inaczej będzie zawsze zamieszanie i nieporozumienie — wogóle niezrozu-

O wychowawczym znaczeniu bibliotek i czyteln.

W „Przeglądzie Oświatowym” pisze p. Padewski:

Czytelnicy wybaczą nam bezustanne zwracanie uwagi na doniosłość bibliotek i czyteln. Pragnęlibyśmy wszystkich pracowników na tem polu pobudzić do zapału, nie czasem chwilowego, lecz stałego, zapału obliczającego zamiary wedle sił; pragnęlibyśmy popchnąć pracowników do ulepszenia naszych dotychczasowych instytucji bibliotecznych.

Biblioteki i czytelnie są bowiem instytucjami pedagogicznymi (wychowawczymi) pierwszego rzędu. Wielcy ludzie w życiorysach swoich wskazują zawsze na to, że ważne pomysły brali z książek. Monografie wielkich ludzi pobudzają młodzież do naśladownictwa. Słusznie też powiada Smiles: „Korzyść największa życiorysów jest ta, że one przywodzą nam przed oczy wielkie charaktery. Przez czytanie życiorysów przodkowie nasi obcuje z nami, zaznajamiają nas z czynami swemi, towarzyszą nam na każdym kroku, biorą nas za rękę i prowadzą, dają nam przykład, podziwiania i naśladowania godny.” Kto pozostawia po sobie sławę życia świętego i szlachetnego, ten tem samem pozostawia potomności zbawcze, nigdy niewyczerpujące się źródło życia; daje bowiem przykład, według którego ludzkość po wszystkie czasy kierować się może; wlewa nowe życie i daje możliwość kształcenia charakteru. Książka opisująca życie wielkiego człowieka równa się drogiemu ziarnu, chowającemu w sobie nowe życie.

Rację ma Milton, gdy twierdzi, że dobra książka nie przestaje nigdy wywierać swego podniosłego i zbawczego wpływu.

Gdyby wielcy ludzie mówić mogli, dowiedzielibyśmy się, co wepchnęło ich na te tory, które w późniejszym kroczliwym życiu. Wielkie dzieła z niczego nie powstają, młode tryby biorą zawsze z początku siłę ożywczą z pnia starego. Ponieważ życie codzienne ubogie jest w przykłady wielkie, nie więc dziwnego, że biografie i poezje dostarczają nam siły ożywczej do przedsięwzięć ideaowych i energii do rzeczy nieraz wielkich.

Książki są nauczycielami naszymi w wyższym stopniu, aniżeli ludzie, na których jesteśmy skazani. Książki wybieramy bowiem według własnej woli, wracamy do nich, kiedy zechcemy, bez przymusu zewnętrznego, a wewnętrzna sympatya decyduje o tem, co czytać będziemy.

nienie przez ogół ważności i kierunku wyborów. — Od ludzi zupełnie zależnych, jeżeli nie są mocno zorganizowani, nie można się spodziewać, że będą przeciw kopalni głosowali; tacy zależni powinni w najgorszym razie nie iść na wybory. W każdym razie ducha tracić nie należy, tylko organizować się i szerzyć oświatę. — Redakcja.) M a k.

Z BYTOMSKIEGO.

Bytom. Na rok więzienia skazany tu został niejaki Mikołaj Kaczmarek z Mikulczyc za postrzelenie swej żony. Kaczmarek, mając lat zaledwie 20, ożenił się z pewną panną młodszą od niego o 2 lata. Po trzech latach niezbyt szczęśliwego małżeństwa miał K. iść do wojska. Dnia 6 października zeszłego roku wziął ostatnią wypłatę na kopalni, gdzie pracował, i poszedł nie do domu, ale prosto na „rekrutenbal”. Ale przyszła po niego żona i zabrała go do domu, przyczem mu różne gorzkie słowa powiedziała. W domu w złości strzelił K. dwa razy z pistoletu do swej żony i zranił ją jednym wystrzałem. Za to spotkała go kara powyższa, a do tego skazano go jeszcze na 60 mk. kary za to, że posiadał broń bez zezwolenia policyjnego.

Szarlej. Na kopalni „Nowa Helena” robotnik Wolny spadł z dachu podczas pracy i ciężko się pokaleczył. Odstawiony do lazaretu bytomskiego, umarł tutaj krótko potem. Był on żonaty i ojcem kilkorga nieodchowanych jeszcze dzieci.

Miechowice. W kopalni „Prusy” ciężko zostali pokaleczeni nasypacz Kuraczyk i młody górnik Gacki. Oba odwieziono do lazaretu na Rudzką Kuźnię.

Z DALSZYCH STRON.

Wrocław. (O nazwę „najlepszy smalec smażony”.) We Wrocławiu od dłuższego czasu toczy się spór o nazwę „smalec smażony”. Cech rzeźnicki orzekł, że przez tę nazwę rozumieć tylko można czysty smalec wieprzowy, topiony ze sadła lub okras, bez jakiegokolwiek przydatków. Dozwolone jest tylko dla uprzyjemnienia smaku dodać cokolwiek cebuli. Sprzedawcy sztucznych tłuszczów i smalcu niepewnego pochodzenia przeciw temu orzeczeniu cechowemu założyli protest na podstawie twierdzenia, że tłuszcz mający wygląd i smak smalcu, bez względu czy jest topiony z wieprzowego tłuszczu, może być nazywany najlepszym smalcem smażonym. Wrocławskie prezydium policyjne stanęło po stronie cechu rzeźnickiego, podziеляjąc przekonanie, że przez nazwę „najlepszy smalec smażony”, należy rozumieć tylko czysty smalec topiony z tłuszczu wieprzowego bez jakiegokolwiek przydatku innych tłuszczów. Wrocławski urząd badań chemicznych ró-

wnież zajął stanowisko korzystne dla rzeźników, wypowiadając zdanie, że najlepszym smalcem smażonym może być nazywany tylko topiony z czystego tłuszczu wieprzowego, natomiast smalec mieszany z innymi tłuszczami powinien nosić nazwę „sztuczny smalec wieprzowy”.

Smardów. Mielśmy wybory do rady gminnej i trzeciej klasie swoich. Przepadliśmy bowiem tylko jednym głosem w jednej klasie, w drugiej dwoma głosami. Ale nasi gospodarze nie posiadają jeszcze dostatecznego uświadomienia narodowego. Zamiast iść na wybory, pojechali jedni za robotą do Skalmierzy, to do Wysocka, no i na jarmark do Ostrowa, bo jakże to pominąć sposobność zobaczenia się z kumotrami — toć przy tej okazji można zasięgnąć do kieliszka i sumienie uspokoić. Wybory były o 3-ej po południu. Kto miał interes na jarmarku, miał dosyć czasu, by go załatwić i na czas wrócić do domu. Niestety kieliszek ważniejszy był niż wyeknie obowiązków. Tak więc ślamazarności i ciemnocie mamy do zawdzięczenia, żeśmy w wyborach przepadli.

Berno Morawskie. (Strejk szkolny.) W dwóch czeskich szkołach ludowych w Bernie morawskim przestało uczęszczać do szkoły przeszło 500 dziatwy czeskiej. Rodzice zorganizowali ten strejk, ponieważ niemiecka Rada miejska w Bernie umieściła te szkoły demonstracyjnie w starych, ohydnych lokalach. Pisma czeskie na Morawach donoszą, że w razie niespełnienia życzeń czeskich, strejk ten rozszerzy się niebawem na wszystkie szkoły czeskie stolicy Moraw.

Odolanów. Nakaz wiązania psów na przeciąg trzech miesięcy wyszedł dla Jankowa przyp., Małej i Wielkiej Topoli, Dembnicy, Nadstawek, Czarneolasu, Ludwikowa, Swiecy, Huty, Odolanowa, Glińnicy, Gorzyczek, Wielkich i Małych Tarcha, Nabyzyc, Wierzbna, Radziwiłowa, Zalesia, Lamek, Świeługowa, Radłowa, Zacharzewa i Zambcowa.

Ostrów. (Nakaz wiązania psów.) W Jankowie przygodzkim zabito psa wściekłego, wobec tego wyszedł nakaz wiązania psów do 20-go czerwca br. dla Antonina, Starych Kamienic, Chynowy, Chynowy pustk., Kociemby, Ludwikowa, Krempy, Nowych Kamienic, Wielkich Przygodzie, Przygodziczek, Pruślina, Sadowia, Smardowa, Wturka, Wielkiego i Małego Wysocka i dla miasta Ostrowa.

Środa. Co za wartość mają takie ogłoszenia jak niniejsze, które czytamy w numerze 23 koźmińskiego tygodnika powiatowego?

„Viktor dotarł koniczyny każdego czasu do wypożyczenia G. Lengowski, fabryka machyn, Środa”.

Nie każdy wprowadzić umysł zdążył, czerpać wiadomości swoje z książek. Dla ludzi biernych, umysłowo leniwych, potrzeba zawsze bodźca zewnętrznego do dalszego wykształcenia się. Historia uczy jednakże, że wielkie umysły zawdzięczają wykształcenie swoje przeważnie książkom. Wielcy ludzie w szkołach nie zawsze dzierżyli pierwsze miejsca, owszem często dość miernymi odznaczali się postępami.

To samo dzieje się w życiu moralnym. Ludzie święci i pełni poświęcenia czerpali ideały swoje również często z książek.

Na człowieka średniej wartości więcej będzie miało wpływ otoczenie, szkoła, wychowawcy, jednym słowem to wszystko, co działa bezpośrednio na zmysły, natomiast umysły głębsze, bogatsze, będą szukały przykładów dalej, poza życiem codziennym.

Najlepsza nawet szkoła nie zdolna jest człowiekowi dać wszystko. Z tego cośmy wyżej powiedzieli, wynika, że szkoła stawia wprowadzić fundament, lecz dalszy rozwój człowieka zależnym jest od samokształcenia się.

Z drugiej strony oceanu talenty o wiele łatwiej mogą własną siłą wybić się na wierzch, aniżeli u nas; Ameryka posiada bardzo wielu mężów sławnych, którzy się stali nimi przez samokształcenie. Kilka tylko nazwisk przytoczymy: Edison, który jako chłopiec dwunastoletni sam na chleb pracować musiał przez rozczyszczenie gazet; Abraham Lincoln, prezydent Stanów Zjednoczonych od 1861—65; Johnson, następcą poprzedniego, którego żona nauczyła czytania i pisanie; James Garfield, a przede wszystkim Benjamin Franklin, którego słusznie tworcą nazywają bibliotekarstwa amerykańskiego.

Tomasz Edison był jako chłopiec zatrudniony przy roznoszeniu gazet na linii kolejowej z Kanady do Michigan. Niedługo potem przyjął kilku chłopców do pomocy, którym powierzył roznoszenie gazet, sam zaś siedział we wagonie, czytając pilnie książki, kupione za oszczędności. Jedną książkę zapoznała go z doświadczeniami chemicznymi. W Detroit, gdzie po ciąg zabierał się kilka godzin, chodził pilnie do biblioteki, i powiódł zamiar przeczytania wszystkich książek od numeru pierwszego do ostatniego. Bibliotekarz, któremu chłopiec się spodobał, poradził mu czytać książki według treści, co też Edison uczynił.

Wielu Amerykanów, którzy sławę i bogactwo swoje zawdzięczają książkom, starali się potem innym ułatwić drogę życia przez zakładanie licznych bibliotek. Znany jest pod tym względem Andrew Carnegie, który miliony przeznacza na biblioteki.

Był w Alleghany City pewien szlachetny kapitan, nazwiskiem Anderson, który posiadał małą biblioteczkę, a pragnąc szerzyć oświatę wśród ludzi, ogłosił, iż co soboty wypożycza z niej książki robotnikom i młodzieży. Pomiędzy tymi, którzy najgorliwiej korzystali ze wspaniałomyślności Andersona, był oczywiście młody Carnegie. Chciwy nauki i wiedzy, a z nadto ubogi, by mógł kupować książki, wyczekiwał z upragnieniem każdej soboty, by świeżą książkę otrzymać do czytania.

„Anderson miał tylko 400 książek — opowiada Carnegie — lecz to niewielkie źródło wiedzy było dla mnie niezmiernie drogocenne. Nietylko dla mnie, lecz i dla innych chłopców z naszej miejsciny. A wielu z tych chłopców dobiło się później dużego znaczenia.”

Na innym miejscu pisze Carnegie: „Otóż doświadczyłem na sobie, że jednym z największych dobrodziejstw, które można czynić dla ogółu, jest uprzywilejowanie mu skarbow ducha, zawartych w książkach.” Ta „zmateryalizowana” Ameryka przewyższyła pod względem oświatowym starą ziemię. Dzisiejszy nadzwyczajny rozkwit i dobrobyt zawdzięcza Ameryka swemu zapałowi dla szerzenia oświaty. Liczba jej szkół i kolegiów, liczba i uposażenie czyteln i bibliotek, liczba czasopism i dzienników są większe, niż w jakimkolwiek innym państwie Europy. Siła gospodarcza Stanów tłumaczy się oświatą, którą szerzy nie tak szkoła, jak raczej biblioteka. Niemiec Fryderyk von Rauniers podczas swej przejażdżki po Missisippi poznał tamtejszych wieśniaków i rzemieślników i był zdumiony ich znajomością biografii Plutarcha. Z ich ust dowiedział się o bibliotekach i wykładach naukowych. Po powrocie swoim założył towarzystwo podobne w Berlinie i spowodował zakładanie bibliotek.

Książka nie tylko więc wyszukuje talenty, lecz dźwiga całe społeczeństwa, jak to widzimy na społeczeństwie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Z powyższych wywodów niech czasem nikt zarzutu nie podnosi, że zapoznajemy wartość szkół. Jeśli chodzi o określenie stosunku szkoły do biblioteki, natenczas powiemy, że szkoła uczy ludzi czytania, biblioteka natomiast podaje materiał do czytania.

Przekonani o zadaniu wychowawczym i kształcącym czyteln i bibliotek zabierzmy się do zakładania nowych, ulepszajmy już istniejące, pociągajmy do opodatkowania jak najszerze masy. Słuderujmy bacznie oko nasze przede wszystkim na miasta, gdzie życie kulturalne społeczne przede wszystkim rozwijać się powinno, a spełnimy swój obowiązek i doczekamy się obfitych owoców.

Kto tak koszlawi język polski, ten niech lepiej po polsku nie ogłasza.

Związek Śląskich Kół śpiew. do wiadomości Kół!

Na posiedzeniu swem z dnia 16-go marca b. r. uchwałył Wydział, że **roczne walne zebranie delegatów związkowych** odbędzie się **21-go maja** b. r. o godz. 3-tej po południu w „ULU” w Bytomiu. Porządek obrad podamy w drugiej połowie kwietnia.

Wzywamy Szanowne Zarządy okręgowe jak i Kół o nadsyłanie wniosków swych na powyższe zebranie do 15-go kwietnia wprost do Wydziału, późniejszych nie uwzględnimy. „Cześć pieśni!”

ZA WYDZIAŁ:

Michał Wolski, prezes. J. Żnińska, sekr.
Piekarerstr. 28.

Sprawy towarzystw, zebrania itd.

Bytom. Towarz. „Czytelnia Iskra” ma pogadankę w każdy poniedziałek o godz. 9-tej wieczorem w „ULU”. Wykład p. Maciejczyka, deklamacye i śpiewy. O liczne przybycie członków i członkiń uprasza — Zarząd.

Rozbark. Tow. śpiewu „Halka” ma próbę śpiewu na chór mieszany regularnie w każdy poniedziałek, o godz. 7-ej i pół wieczorem w „ULU”. O jak najliczniejsze i punktualne przybycie uprasza. Zarząd.

Orzegów. Baczność „Sokół”. Ćwiczenia odbywają się w każdy poniedziałek i czwartek punktualnie o godz. 7-ej wieczorem. O liczny udział się uprasza.

Frydeshuta. Tow. śpiewu „Harmonia” z Frydeshuty i Bielszowic ma w każdą niedzielę, od godz. 2-tej po południu próbę teatru i uprasza się amatorów o ile można kompletnie i punktualnie się stawić. Zarząd.

Nakło. Tow. śpiewu „Jutrzenka” ma w każdą niedzielę, lekcyę o godz. 4 po południu, a co drugą niedzielę, lekcyę o godz. 7 wieczorem. O punktualne przychodzenie na lekcyę uprasza się.

Rokitnica. Tow. śpiewu „Zorza”. Lekcyę śpiewu odbywa się regularnie co niedzielę, o godz. 6-ej wiecz. w lokalu p. Miki. O liczny udział w lekcyi uprasza się.

Kozłogóra. Tow. śpiewu „Halka” ma lekcyę co drugą niedzielę, o godz. 5-ej po południu. O liczne wzięcie udziału w lekcyi uprasza się.

Kochłowice. Towarzystwo wyborczę ma w niedzielę 29-go marca o godz. 6-ej po południu zebranie w zwykłym lokalu. Ważne sprawy z powodu wyborów, więc liczny udział pożądanym. Zarząd.

Kochłowice. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Gospoda” ma zebranie w niedzielę, 29-go marca o godz. 7 i pół wieczorem w zwykłym lokalu. O liczny udział uprasza — Zarząd.

Bogucice. Tow. śpiewu „Jura” ma lekcyę śpiewu w niedzielę, 29-go marca o godz. 7-ej wieczorem w zwykłym lokalu. O liczne i punktualne przybycie uprasza się. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

Janów. Filia janowska „Zjedn. Zaw. Polsk” urządza w niedzielę, 29-go marca o godz. 3-tej po południu zebranie w lokalu p. Habyrki. Ponieważ przyjdzie pod obrady sprawa wyboru starszego knapszaftowego i inne ważne sprawy, liczny udział pożądanym. Zarząd.

Myslowice. W niedzielę, 29-go marca o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie Towarz. śpiewu „Słowiczek” w zwykłym lokalu. Ważne sprawy. O punktualne przybycie wszystkich członków uprasza — Zarząd.

Ruda. Tow. śpiewu „Dzwon” ma w każdy poniedziałek lekcyę śpiewu o godz. 7-ej wieczorem w znanym lokalu. Prosimy o liczne i punktualne przybycie. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani. — Zarząd.

Piotrowice. Tow. śpiewu „Jutrzenka” ma w każdą niedzielę lekcyę śpiewu o godz. 7-ej wieczorem. O punktualne przybycie uprasza się.

Podlesie. Towarzystwo śpiewu „Jedność” ma lekcyę śpiewu w każdą niedzielę, o godz. 6-ej wieczorem. O liczne punktualne przybycie na lekcyę śpiewu uprasza się. „Cześć pieśni!” — Zarząd.

Górne Łaziska. Tow. śpiewu „Gwiazda” ma lekcyę śpiewu w każdą niedzielę, o godz. 3-ej po południu w zwykłym lokalu. Liczny udział pożądanym. — Zarząd.

Przysówce. Tow. śpiewu „Słowik” ma w każdą niedzielę, lekcyę śpiewu o godz. 7 wieczorem. O liczny udział członków w lekcyi uprasza się.

Książenice. Tow. „Jedność” ma posiedzenia co pierwszą i trzecią niedzielę w miesiącu o godzinie pół do 4-ej po południu u p. Wańczury. O liczny udział uprasza się.

Przegędza. Towarz. śpiewu „Polonia”. Lekcyę śpiewu ma w każdą niedzielę, o godz. 4-ej po południu. O liczny udział w lekcyi uprasza się.

Królewskie Jankowice. Polsko-katolickie Towarzystwo śpiewu św. Barbary ma lekcyę śpiewu w każdą niedzielę, o godz. 4-ej po południu w znanym lokalu. Goście mile widziani.

Pszczyna. Tow. śpiewu „Lutnia” ma lekcyę śpiewu odtąd regularnie co niedzielę, o godz. 12-tej w południe. O liczne wzięcie udziału w lekcyi uprasza się.

Pszów. Tow. śpiewu „Paderewski” ma wspólną lekcyę śpiewu w niedzielę, o godz. 5-ej po południu. Uprasza się o liczne przybycie.

Markłowice. Tow. śpiewu „Spółnia” ma lekcyę w niedzielę, 29-go marca o godz. 4-ej po południu. O punktualne przybycie uprasza się. „Cześć pieśni. Zarząd.

ODEZWA.

Towarzystwo Młodzieży żeńskiej polsko-katolickiej w Grodzisku urządza w czasie od 16 do 24 maja br. w Grodzisku wystawę robót kobiecych i prosi niniejszem uprzejmie szanowne rodaczki tak z Prus jako i z innych zaborów o łaskawy współudział w tejże wystawie i o nadesłanie prac chociażby najskromniejszych.

Prace wszelkie należy najpóźniej do dnia 10-go maja br. na ręce niżej podpisanej przewodniczącej komitetu wystawowego nadesłać.

Łaskawe zgłoszenia przyjmuje podpisana sekretarka.

Komitet wystawowy

Marya Kamińska, Zofia Stachowska, przewodnicząca, sekretarka.

Grodzisk (Graetz in Posen), dnia 22 marca 1914.

CZYTELNIIE LUDOWE.

Boleszowy. Szanownym Rodakom z Boleszów i okolicy donoszę, iż znajduje się u mnie biblioteka Czytelni Ludowej. Każdy może wypożyczać bezpłatnie i każdego czasu bardzo piękne książki. Jan Jęczmyk, bibliotekarz.

Glinka. Szanownym Rodakom z Glinki, Tychów i okolicy daję do wiadomości, iż znajduje się u mnie biblioteka „Czytelni Ludowej”. Wypożyczam książki każdego czasu darmo i zachęcam wszystkich, żeby korzystali z tej czytelni, a przez czytanie nabierali więcej oświaty, szlachetniejszych myśli i chęci do pracy społecznej.

Augustyn Pilorz, bibliotekarz.

Nadesłano.

Niniejszem zwracam Szan. Czytelnikom uwagę na dzisiejsze ogłoszenie Banku Handlowego-Handelsbank Sikorski & Co., Katowice, ul. Dyrekcyjna 3.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Wrocław, 27-go marca. (Ceny targowe).

Stale ceny ustanowione przez deputacyę targowe.	W markach i fenych za 100 kg.		
	pląkany	średni	pośledni
Pszenvica	18.10	17.90	—
Zyto	14.60	14.40	—
Jęczmień zwykły	13.50	13.30	—
Jęczmień browarowy	15.50	15.20	—
Owies	14.40	14.20	—
Groch „Wiktorya”	25.00	24.50	—
Groch do gotowania	22.00	21.50	—
Groch na paszę	17.50	17.00	—
Rzepak	00.00	00.00	—

Siano 100 kg.: 6.20—5.40 mk. Długa słoma. 100 kg.: 4.60—4.20 mk. słoma prasowana 2.40—2.00 mk.

Baender
KATOWICE

Tanie dni kostyumowe
Specyalnie tania oferta wielkanocna.

Baender
KATOWICE

Bluzki
z materyi do prania w pa-sy 1.35 **95**

Bluzki
z wełnianego muślinu szykowne 1.75

Bluzki
z woalu do prania 2.25

Bluzki
z muślinu w kropki i w paski 2.75

Bluzki
z najlep. woalu białego gu-stown. odr. 3.25

Bluzki
z muślinu z jedwabną krawatką 3.75

Bluzki
z gładkiego kre-ponu i w kratkę 4.75

Bluzki
z modnych mat. bardzo la-dne i szyk. 5.75

Bluzki
z biał. mat. jap. zkol.jedw krawatką 5.75

Bluzki
z białego woalu gustownie ubr. 8.75

Kostyumy
rodzaj angielski kol. miodu z jedwabiem przybrane 19⁵⁰

Kostynmy
spec. ruski fason w rozm. kol. i najnow. materyal. 18⁵⁰

Kostyumy
granatowe kamgar. na jedwabiu w mod. wykonaniu 16⁵⁰

Kostyumy
najnowszy fason bluzkowy granat, kamgar. z Cottle z spódniczką i z tuniką 28⁰⁰

Spódnice
w każdej szerokości 1 75

Spódnice
gładkie i w paski 2.25

Spódnice
w czarną i białą kratkę 2.50

Spódnice
granatowo angl. fason, zgrabne 2.75

Spódnice
w jasne pasy i kratki 3.75

Spódnice
granat., czarny kamgar. guzicz. ubrane 4.75

Spódnice
angiel. rodzaj i granat. gustown. ubrane 5.75

Spódnice
nowe materyaly latowe specyjal-na nowość 6.75

Spódnice
modre i czerw. wspaniale odrobione 8.75

Spódnice
najnowsza wielkie kratki z tuniką 9.75



Kostyum Undine

Kostyum Carmen

Kostyumy
z Cottle i innych materyalach, granatowe i czarne, zgrabne 23.00

Kostyumy
z granatowych i zielonych materyalów zgrabne odrobienie 3.50

Kostyumy
z materyalów angielskie-rodzaju, najnowsze formy 7.75

Kostyumy
praca krawiecka w każdym kolorze bardzo tanio gustownie odrobione 35.00

Kostyumy
granatowe i angielskie 50, 45, 42

Kostyumy
dla podłotków nader wartościowe w każdym kol. 18, 16, 14, 12, 9.75

ca. 1500 kostyumów

Jaczi sportowe
z paskiem i bez, 1/2 i 3/4, długie, z modn. mater., zielone, tango maceo, miodow. 15.00, 12.00, 9.75, 8.50, 6.75, 4.85

Paletoty
wiosenne i latowe w rozmaitych kolorach i wielkim wyborze, najnowszy fason 21, 18, 15, 12, 9.75

Suknie
z wełnianego krepu i muślinu w rozmaitych kolorach, najnowszy fason 25.— 25.— 21.— 18.— 15.— 12.00

Paletoty czarne
rozmaite fasony i materye częściowo na jedwabiu 28, 23, 18, 15, 12.50, 11



Kostyum „Br getti”

Kostyum „Paris”

nowość Cottle czarne i białe w kratki, 38.— 33⁰⁰

„Cottle”, kimo-notason 45⁰⁰

Czarne płaszcze
fantazyjne fasony z najlepszych materyalów 15, 14, 12, 10.75

Jedwabne paletoty
paryski solidny fason 65, 55, 45, 35, 28

Wolna podróż do Katowic
Za okazaniem tego wycinku przy kasie zwraca się podróż przy zakupie za najmniej mk. 20 w górnośląskim ob-wodzie przemysł. Baender - Katowice Proszę wyciąć!

Baender, Katowice
Największy dom dla konfekcyi damskiej na G. Śląsku.

W te niedziele jest interes mój do godz. 7 wiecz. — otwarty. —

Bielizna.

- 1 heklowana jaczka dla niemowlęcia i 1 para branzoletek razem 75
4 sztuki koszulek dla niemowląt z koronką 75
1 ręcznik do wycierania 48x100 cm. i 1/4 tuzina płatów do czyszczenia razem 75
2 ręczniki do wycierania 40x80 cm. razem 75

- 2 kupony haftów po 4 1/2, 75
metra w ślicznych wzorach i dobrej jakości razem
1 kupon haftów 75
wolantowych 75
plisowanych w ślicznych wzorach, około 20 cm. szerokich kupon 2 1/4 metra

- 10 sztuk ścierek do polerowania, imitacja skóry 75
1/4 tuzina ścierek do wycierania 38x38 cm. 75
wielkie w kratki razem
3 metry materii na ręczniki z damastu i drylu 75
Damskie podstanieczki z bogatym haftem i wstążką przeciągane w nader eleganckim wyborze sztuka 75

- Koszule do Komunii świętej 75
dla chłopców i dziewcząt z dobrej materii do prania w czystym wykonaniu w rozmaitych wielkościach do wyboru każda sztuka

Chusteczki do nosa

- Damskie chusteczki batystowe z kolorowym brzegiem 1/4 tuzina 75
Chusteczki do nosa, z literami, białe z kolorowym brzegiem we wszelkich literach w zapasie 1/4 tuzina 75
Chusteczki do nosa dla panów, kolorowe, czarne, brązowe, niebieskie i żółte, dobre jakości do prania 1/4 tuzina 75
Batystowe chusteczki dla panów, białe z kolorowym brzegiem, w paski i kratki 1/4 tuzina 75
Chusteczki do nosa dla dzieci, białe z kolorowym brzegiem tuzin 75

Sensacyjnie tania!

- Chusteczki do nosa 75
dla panów białe i z kolorowym brzegiem, dobre jakości do prania 1 tuzin

Zapaski

- Zapas fartuchów dla dzieci z dobrego płótna na fartuchy w dobrych jakościach, wielkie 45 do 75 cm. długie sztuka 75
Zapas damskich fartuchów z naramieniem z kolorowej satyny w ładnym wypracowaniu sztuka 75
Zapas fartuchów bez naramienia 2 sztuki 75
Zapas damskich fartuchów bluzkowych z płótna w paski w nadzwyczaj szerokim wypracowaniu sztuka 75
Zapas kolorowych fartuszków do gospodarstwa z płótna w paski nadzwyczaj wielkie z kieszeniami sztuka 75
Zapas białych fartuszków z naramieniem naokoło haftem obszytym w eleganckim wykonaniu sztuka 75

Czysty jedwab!

- Zapas czystego jedwabiu kolor. 75
dobry, miękki materiał, 2 metry

W niedzielę popołudniu od godz. 3-ciej do 7-mej w lokalu orzeźwień na II-gim piętrze (windą)

pierwszorząd. koncert artystyczny.

Herbata, kawa lub czekolada z pieczywem. Porcja 25 fen.

Pończochy.

- Damskie pończochy, czarne angl. długość 3 pary 75
Damskie pończochy, czarne i brązowe angl. długość 2 pary 75
Damskie pończochy, delikatno-kolorowe dobre jakości, 1 para 75
Szkarpetki dla panów, szare, grube, mocne jakości 3 pary 75
Szkarpetki dla panów, szare, z nicianym ozubkiem i piętą 2 pary 75
Szkarpetki dla panów, delikatno-kolorowe, para 75

Rękawiczki.

- Damskie niciane rękawiczki, kolorowe z 2 guzikami 3 pary 75
Damskie niciane rękawiczki, białe czarne i kolorowe, gładkie i ażurowe, 2 pary 75
Damskie półrękawiczki, białe, długie, ażurowe 2 pary 75
Damskie rękawiczki, kolorowe z jedwabną podszewką, w eleg. wykon. para 75

Artykuły dla panów.

- Kołnierzyki stojące lub wykładane w rozmaitych modnych formach, 2 szt. 75
Mankiety dla panów 2 pary 75
Półkoszulki białe i kolorowe, dobre, miękkie jakości 1 lub 2 sztuki 75
Garnitury dla panów, składające się z półkoszulki i 1 pary mankiet, kolorowe, garnitur 75
Garnitury dla panów, kolorowe, składające się z półkoszulki i 1 pary mankiet, z płótna do prania, para 75
Szelki dla panów z mocnej gumy, para 75
Zapas krawatek dla panów do wiązania w pięknych modnych wzorach, sztuka 75

- Wielki zapas 75
krawatków do wiązania 75
kolorowe, w pięknych modnych kolorach 2 sztuki

W oddziale stroju.

- Zapas kwiatów (piques) na kapelusze 75
w olbrzymim sortymencie, nadzw. modne, regul. wartość aż do 1.75 m. bez wyjątku każdy bukiet 75
Zapas nadzwyczaj modnych fantazyj i ponponów 75
czarne, białe i kolor., regul. wartość do 2.00 m. bez wyjątku każda fantaz. 75
Zapas 75
wstążek jedwab. do upięk. szenia 75
około 10 cm. szerok., we wszelkich modn. kolor. bez wyjątku 1 l. 2 mtr.

Artykuły modne.

- Zapas ryżek do kołnierzy, 75
czarne, białe i ekrę w nadzwyczaj modnym wykonaniu. Regularna wartość do 2.25, bez wyjątku sztuka 75
Zapas białych haftowanych batystowych i Voile-kołnierzy bluzkowych, najnowszego sezonu. Regularna wartość do 1.50, bez wyjątku 1 lub 2 sztuki 75
Zapas garn. szpachtel. lub batystow. 75
białych lub kremowych, składających się z kołnierzyka i mankiet dla pań i dziewcząt, nadzw. modne bez wyjątku każdy garnitur 75
Zapas 75
białych damskich żabotów 75
w najnowszym wykonaniu, z tiulu i z koronką. Bez wyjątku sztuka 75
Najnowsze! Zapas kołnierzy na bluzki i żaboty bez wyjątku każda sztuka 75

Fajans.

- 1 stawka misek 6-częściowa biała 75
1 stawka misek 5-częściowa kolorowe 75
6 głębokich talerzy, wzór wypukły 75
6 beczulek do korzeni z przykryciem, kolorowe 75
3 beczulki zapasowe kolor. upięk. 75
1 solniczka lub naczynie do maki 75
z drewnianym tylnym obiciem 75
1 puszka do kawy lub cukru z niklowym przykryciem 75
6 czeskich kubków do kawy 75
1 para filiżanek prawdziwie angielskich 75
1 dzbanek do kawy, Kadinen-brązowe naczynie 75
2 pary filiżanek ze srebrnym brzegiem 75
1 dzbanek do wody w kol. i biały 75

- 1 serwis do mycia 75
3-częściowy

Porcelana.

- 1 maselniczka i 6 kubków do jajek ze złotym brzegiem 75
6 par filiżanek białe nadzw. wielkie 75
5 czeskich kubków do kawy z nieb. drukiem, nadzwyczaj wielkie 75
4 pary filiżanek, wzór płaski ze złot. upięk. 75
6 kubków do kawy z obrazkami dziecięcimi upięk. 75
6 talerzy do placaka upięk. 75
1 dzbanek do kawy złotem upięk. 75
4 głębokie talerze lub mialkie ang. 75
10 par białych filiżanek 75
1 wielki dzbanek do kawy i 1 dzbanek do mleka 75
10 kubków do kawy, kolorowe 75
1 3-częć. manieja i 12 kub. do jaj, białe 75

- 1 serw. do kawy 1 dzban. do kawy 75
biały, skład. się z 2 pary filiżanek

Emalia.

- 1 stawka niebieskich garnków 75
8, 9, 10, 12 cm. razem 75
1 garnek do smażenia niebieski 22 cm. 75
1 iggielek do jajek i 1 kastroł z trzonkiem, niebieski 75
1 garnek z przykryc. 16 cm. nieb. 75
1 bratfanna 30 cm. 75
1 stawka białych misek 26 i 30 cm. 75
1 dzbanek kleszonkowy z patentowym zamknięc. 1/2 litra zawart. 75
1 ubijacz do śmietany, 1 wielka łyżka i 1 łyżka do szumowania 75
1 stawka upięk. garnków 7, 8, 9 cm. niebieskie i brązowe 75
1 dzbanek do kawy 14 cm. biały i niebieski 75
1 maszynka do mleka 11 cm. 75
2 dzbanki dla kolej. niebieskie 2 litry zaw. 75
1 dzbanek do wody podługowaty lub okrągły 75

- 1 węborek 23 cm. 75
1 dzbanek do wody 6 litrów zawart. 75

Sprzęty domowe kuchenne.

- 3 pary lub 2 pary noży i widelec 75
5 rękawiczek do wycier. Goldspinne 75
1 nóż do chleba i 1 nóż kuchenny 75
1 skórzany płat 75
1 koszyk do noży i widelec i 1 tuzin łyżeczek do kawy 75
1 skrzynka do listów 75
1 maszynka do got. na spirytusie i 1 emal. garnek maszyn. 12 cm 75
1 forma do pieczenia 75
1 młynek do migdałów mienia 75
5 łyżek do deserty aluminiowe 75
1 nożyce krawieckie 75
1 ubijacz śmietany, 1 tarłok do kariofil, 1 nacz. do tarcia, 1 lot do kawy i nóż do kraj. ogórków 75
6 wielkich łyżek i 6 łyżek do kawy, Martinstahl 75
1 skrzynka do chleba krajane 75
1 lichtarz z mosiązu 75
1 puszka do kawy i cukru 75
1 garnitur do mydła, płasku i sody 75

Towary białe z drzewa.

- 1 powieszadło do recz. trwałe drzewo 75
1 pudełko do szczotek białe lakierow. 75
1 etażerka do korzeni jasno białocowana 75
1 szafka do jajek z wkładką 75
1 ramka kuchenna jasno lakowana z haczykami 75
1 pudełko do grzebieni i 1 grzebień do czesania 75
1 powieszadło do toalety i 2 rolki papieru toaletowego 75

- 1 skrzynka do kwiatów 60 cm. dł. 75

Szczotki.

- 1 szczotka do zamiatania czysta szczotka 75
1 ręczna miotłoka 75
1 kokosowa miotła 75
1 szczotka do dywan. i 1 trzepacz. 75
1 szruber, 1 szczotka do szorow. 75
1 2 ściertki do szorowania 75
1 szczotka do dywanów i 1 miotła do kurzu 75
1 słomianka 75

Artykuły spożywcze.

- 2 funt. puszka galarepy i 1 funt. puszka lipskiej mieszanek I 75
razem
2 funtowa puszka szarotek i 2 funt. puszka groszku-jarzyny 75
razem
2 funt. puszka szpinatu i 1 funt. puszka miod. grochu z marchesk. 75
razem
1 funtowa puszka agrestu i 1 ft. puszka śliwek 75
razem
1 funt. puszka gruszek i 1 funt. puszka śliwek z pestkami 75
razem
2 funtowa puszka gruszek 75
1 funt maki kartoflanej, 1 ft. ryżu I 75
1 funt kaszki I i 1 funt białego szabluku 75
razem

- 1 1/2 ft. pa. trwałej kiełbasy 75

- 2 tuziny słodkich wielkich pomarańczy 75
razem
20 sztuk pomarańczy i 10 sztuk cytryn, pełno-soczysty owoc 75
razem
Marmelada w elegan. szklach-poziomki, świętojański, maliny, apykozy i tereśni 75
szkło

- Jeden 3-funtowy węborek mięszonej marmelady, la. jakości 75

Uprzejmie prosimy przy zakupach na I-szym i II-gim piętrze, używać windy, która znajdować się będzie w ruchu cały dzień.
W niedzielę otworzone do wieczora godziny 7-mej.